

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

## Premier węgierski w Warszawie Pan Gömbös witany na dworcu przez premjera Kozłowskiego i min. Becka

WARSZAWA, 19 października. (Pat.) — Dziś, o godz. 23.05 przybył do Warszawy prezes rady ministrów Węgier p. Juliusz Gömbös. Towarzyszyli mu od granicy: poseł węgierski w Warszawie min. Matuska i radca Lubiński z M. S. Z. Jednocześnie z premierem Gömbösem przybyli: dyrektor wydziału politycznego w węgierskim ministerstwie spraw zagranicznych baron Bakach Bessenyi, szef wydziału prasowego dr. Mengel, sekretarz legacji Wladar, radca legacji hr. J. Teekly, referent dla spraw polskich w MSZ. I major inż. Petnehazy, adjutant premiera jako ministra spraw wojskowych.

Na dworcu p. premiera Gömbösa powitali: premjera Kozłowski, minister spraw zagranicznych p. Beck, wiceminister Szembek, i Schaetzel prezydent Warszawy Starzyński oraz urzędnicy

M. S. Z. z szefem protokołu dyplomatycznego Romerem. Pożatem na dworcu oczekiwali przybycia premiera Gömbösa liczni przedstawiciele stowarzyszeń polsko-węgierskich, m. in. b. min. Matuszewski, prezes towarzystwa polsko-węgierskiego oraz liczni przedstawiciele prasy stołecznej i korespondenci pism zagranicznych.

Tym samym pociągiem przybyło do Warszawy 11 dziennikarzy węgierskich, przedstawicieli najpoważniejszych pism budapeszteńskich i prowincjonalnych.

WIEDEN, 19.20. (PAT) — W prasie wiedeńskiej daje się zauważyć znaczne zainteresowanie podróżą premiera Gömbösa do Warszawy. „Reichpost” podnosi w korespondencji z Budapesztu, że kombinacje, snute w Pradze na temat tej podróży są fantazją po-



Gömbös

lityczną. Podróż warszawska nie ma na celu przygotowania nowego ugrupowania państw europejskich,

ani też zmiany dotychczasowej polityki zagranicznej Węgier. Podróż premiera Gömbösa ma na celu zacieśnienie stosunków kulturalnych i gospodarczych między Węgrami i Polską.

BERLIN, 19.10. (PAT) — Prasa niemiecka niezwykle żywo interesuje się wizytą premiera węgierskiego Gömbösa w Warszawie, przytaczając w obszernych streszczeniach artykuły dzienników polskich. Korespondent budapeszteński „Angriff” uważa, że Polska dała nowy wyraz samodzielności swej polityki zagranicznej.

Warszawski korespondent „Voelkischer Beobachter”, nie przewidując zawarcia żadnych doniosłych umów politycznych w Warszawie, zaznacza, że „mimo to wizyta Gömbösa nie pozostanie bez wpływu na dalsze kształtowanie się polityki w Europie środkowej i wschodniej”.

BERLIN, 19.10. (PAT). — Agencja „O. E.” komentuje interview gen. Góreckiego, jako oświadczenie, które pozwala wnioskować, że strona polska byłaby gotowa usunąć nieporozumienia w stosunku do Francji, powstałe z winy min. Barthou. Tego rodzaju publikacje, zaznacza agencja, pojawiają się coraz częściej w prasie polskiej od śmierci min. Barthou.

„Boersen Ztg.” przytacza słowa gen. Góreckiego, że Polska spełni swoje zobowiązania sojusznicze, gdyby Francja została zaatakowana.

Paryski korespondent „Berliner Tageblattu” podkreśla z naciskiem, że min. Laval życzy sobie wyjaśnienia stosunków polsko-francuskich i że temu celowi właśnie służyła czwartkowa konferencja ministra z ambasadorem Laroche.

## Rzeczowe świadczenia wojenne Wszyscy ministrowie będą mieli prawo z nich korzystać Przygotowanie przedsiębiorstw do wytwórczości na potrzeby państwa

WARSZAWA, 19 października. — Postanowienia o rzeczowych świadczeniach wojennych unormowane rozporządzeniem prezydenta Rzplitej z dn. 26-go sierpnia 1927 r. zostaną w najbliższym czasie zasadniczo zmienione.

Obowiązujące dotychczas rozporządzenie ulegnie zmianom, ażeby zapewnić wszystkim ministrom mobilizującym możliwość korzystania ze świadczeń rzeczowych.

co dotychczas dopuszczane było tylko w stosunku do władz i organów wojskowych.

Projekt nowego rozporządzenia nakłada obowiązek ludności świadczenia na rzecz państwa

### Nie będzie amnestji w dniu 11 listopada r.b.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach miarodajnych mówią, że wbrew pogłoskom na 11 listopada nie należy się spodziewać aktu amnestyjnego, na tomiast możliwe są ulaskawienia indywidualne, tak, jak to było w stosunku do części b więźniów brzeskich i do posła Smoły.

stwa za wynagrodzeniem przedmiotów i praw, potrzebnych bezpośrednio lub pośrednio do obrony państwa z chwilą wybuchu wojny, lub zarządzenia mobilizacji, z mocy samego prawa. Ponadto rada ministrów może w drodze rozporządzenia wprowadzić obowiązek świadczeń rzeczowych, gdy wymaga tego interes obrony państwa stwierdzony uchwałą rady ministrów.

Państwo może już w czasie pokoju

nałożyć na osoby fizyczne i prawne obowiązek przysposobienia do świadczeń rzeczowych, polegający przede wszystkim na przygotowaniu przedsiębiorstw gospodarstw i innych warsztatów pracy

do wytwórczości i działalności, odpowiadającej potrzebom obrony państwa, lub nawet do przystosowania ich do przejścia na tę wytwórczość.

Obowiązek świadczeń rzeczowych trwa przez czas wojny lub pozostawania wojska i marynarki wojennej w stanie zmobilizowanym. Przedmiotem świadczeń rzeczowych są

rzeczy ruchome i nieruchome, prawa, będące własnością lub w posiadaniu osób fizycznych i

prawnych, oraz przyszłe wytwory pracy i plody natury.

Obowiązek świadczeń rzeczowych polega na ods'apieniu na rzecz państwa prawa własności użytkowania i innych praw odnoszących się do ruchomości lub nieruchomości, jak również na ograniczeniu tych praw, oddając nieruchomość do użytku państwa

i podporządkowaniu osób fizycznych i prawnych żądaniom władzy w zakresie określonego wykonywania przez te osoby ich praw majątkowych.

Przymusowe odstąpienie na rzecz państwa prawa własności nieruchomości, jako świadczenia rzeczowego następuje w drodze wywłaszczenia.

Prawo zgłaszania zapotrzebowań świadczeń rzeczowych przysługuje ministrowi spraw wojskowych i innym ministrom w zakresie ich działalności, a także władzom przez nich upoważnionym. Na obszarze objętym stanem wojennym prawo to służy

naczelnemu wodzowi, i upoważnionym przez niego władzom.

W przypadku zgłoszenia zapotrzebowania na ten sam przedmiot przez wojsko i inne

władze państwowe — pierwszeństwo w zaspokojeniu zapotrzebowania służy władzom wojskowym. Na obszarze objętym stanem wojennym naczelnym wódcz i władze przez niego upoważnione mogą doręczać bez pośrednio nakazy, dotyczące obowiązku świadczenia bez potrzeby skierowywania ich do władz właściwych.

Pobranie jako świadczenia rzeczowego ruchomości, złożonych lub przechowywanych w składach towarowych, u osób prywatnych odbywa się w obecności dwóch świadków.

Minister przemysłu i handlu może już w czasie pokoju w porozumieniu z ministrami spraw wojskowych i skarbu zarządzić przysposobienie przedsiębiorstwa do świadczeń rzeczowych, nakładając na właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych obowiązki przygotowania przedsiębiorstwa do wytwórczości i działalności odpowiadającej potrzebom obrony państwa.

Przedsiębiorstwo ma obowiązek zaangażowania na własny koszt

stałego pełnomocnika, upoważnionego do występowania w sprawach udzielania danych, dotyczących świadczeń

rzeczowych. Pełnomocnikiem takim można ustanowić osobę, która posiada obywatelstwo polskie, włada językiem polskim w słowie i piśmie, posiada pełne zaufanie władz państwowych i zajmuje kierownicze stanowisko w danym przedsiębiorstwie, albo wchodzi w skład zarządu tego przedsiębiorstwa.

Przygotowanie przedsiębiorstw do wytwórczości lub działalności wojennej oraz przystosowanie ich do przejścia na wytwórczość wojenną, odbywa się

na koszt skarbu państwa,

jeżeli żądane przygotowanie lub przystosowanie wykracza poza własny gospodarczy interes przedsiębiorstwa.

### 227 loopingów rekord lotnika sowieckiego

MOSKWA, 19.10. (PAT). — Ag. Tass donosi z Koktebel na Krymie, że pilot Barudzin ustalił nowy rekord światowy lotu akrobatycznego na szybowcu jednoosobowym. W ciągu 4 godzin lotu Barudzin wykonał 227 loopingów. Poprzednie rekordy ustanowione były również przez lotników sowieckich.

## Korytarz... na morzu

Prasa doniosła niedawno o zjeździe premierów krajów skandynawskich, którego doniosłym tematem była sprawa unii celnej skandynawskiej.

Jak należało przewidywać, kwestie natury ekonomicznej nie mogą być dzisiaj odseparowane anatomicznie od kwestji politycznych, w czasie gdy cała atmosfera europejska jest przesycona polityką, gdy często trudno odróżnić nawet podszewkę ekonomiczną od pokrycia politycznego. Tak się też stało i z kwestją omawianej unii celnej skandynawskiej, która, aczkolwiek nie załatwiona jeszcze formalnie, zrodziła już na gruncie porozumienia gospodarczego projekt porozumienia polityczno - defenzywnego.

Zacznijmy od geografji. Bałtyk i morze Północne odgranicza od siebie półwysp duński oraz grupa wysp, tworzących całość państwa duńskiego. Wąska cieśnina, łącząca oba morza, t. zw. Oeresund, w północnej części wybiega w Skagerak. Już z historii wojny 1914-1918 r. wiadomo, jaką rolę odegrał Oeresund w zmiennych losach floty niemieckiej i w życiu gospodarczym zablokowanych Niemiec.

Dania i Szwecja, państwa, których część wybrzeża południowego (Szwecja) i północnego (Dania) leży tuż nad Oeresundem, liczącym w tym miejscu ok. 25 km. szerokości, były, są i chcą nadal pozostać państwami neutralnymi, daly dowody trwałych chęci zmniejszenia zbrojeń, a Dania rozbroiła się prawie zupełnie.

Otóż na tle kwestji obrony neutralności „korytarza” morskiego, łączącego Bałtyk z Północnym morzem, a Szwecję z Danją, powstała żywa wymiana zdań co do projektu uzbrojenia zakwestjonowanych wybrzeży Oeresundu w największym miejscu. Projekt wypracował inżynier szwedzki, Einar Wikander; według projektu mają być ustawione na wybrzeżach szwedzkich dwie ciężkie, dalekonośne 25 cm. baterje w okolicach Malmö. Nośność tych dział wynosiłaby 25 km. i pociski ich sięgałyby brzegu duńskiego. Dania ze swej strony miałaby również ustawić na swoim brzegu jedną, dwie baterje podobne. Fortyfikacja powyższych moemi ma być trwałym zabezpieczeniem wolności komunikacji między obu morzami a zarazem obrona „korytarza” przed jakimkolwiek zamachem na jego neutralność.

Gdy się zważy, że od strony zachodniej Oeresundu wchodzi w grę Niemcy, a od wschodniej zainteresowane w połączeniu morskiem via Oeresund Polska, Finlandja, Rosja i państwa bałtyckie — łatwo ocenić doniosłość powyższego projektu i jego znaczenie, wybiegające poza granice interesów duńsko - szwedzkich.

Międzynarodowe dla znaczenia, jakie przypisują ufortyfikowaniu Oeresundu w krajach skandynawskich, jest oświadczenie szefa sztabu szwedzkiego, gen. Oskara Nygre-na. „Interesy Danji i Szwecji w kwestji obrony Sundu bieżą po liniach równoległych. Dający się coraz bardziej odczuwać w Europie niepokój — mówi gen. Nygren — zmusza oba państwa do ufortyfikowania wybrzeży Sundu pomimo względów oszczędnościowych”.

„Europa z r. 1934 — piszą dzienniki duńskie — nie pozwala nam odkładać na długo sprawy obrony naszej neutralności, której centralnym punktem jest Oeresund”.

Tak wygląda kwestja neutralnego korytarza morskiego i tak wygląda pokój w roku 1934.

E. R.

# Lokatorka pokoju Nr. 113

## Tajemnicza piękność, której szuka dzisiaj policja całej Europy

„Kobieta o eleganckim wyglądzie, ciemnych lokach, dziecinnych rysach i bladej twarzy z zamilowaniem ubiera się czarno” — temi słowy usiłuje komunikat policyjny odmalować urodę kobiety, na którą obecnie poluje policja całej Europy. Jak wiadomo, w ostatnich czterech tysiącach lat udało się tylko niewielu wybranym boski dar piękności kobiecej ująć we właściwe, godne jej słowa, a stylisci policyjni nie należą bynajmniej do szczególnie utalentowanych w tym zakresie.

Wobec tego trudno sobie na podstawie komunikatu, czy też listu gończego policji francuskiej wyrobić sobie należyte pojęcie o wyglądzie tej kobiety, dopóki nie znajdzie się jakaś fotografia. Za takim zdjęciem czynią teraz najlepsi detektywi najstaranniejsze poszukiwania. Znakomitości policji nie Francji, Włoch, Szwajcarii, Jugosławji, Węgier i Czechosłowacji ścigają

kobietę, która nazywa się Marja Wudrow.

### Wamp z Marsylii

Dzisiaj już może nazywa się zupełnie inaczej. Nazwisko po zostawiła wraz z fałszowanym paszportem w pokoju hotelowym w Marsylii, w chwili, gdy mordercze strzały jej współnika kładły kres życiu króla jugosłowiańskiego Aleksandra. W tej chwili bowiem tajemnicza madame opuściła hotel, a żeby w eleganckim magazynie mody na bulwarze Carabiere

kupić sobie nowy kapelusz wieczorowy.

Oświadczyła ona portjerowi hotelu „Moulin Noir” w Marsylii, w którym mieszkała, że nie wy starczą jej kapelusze, które posiada, na dłuższy pobyt w Marsylii. Portjer twierdzi następnie, że pani Wudrow, dowiadywała się,

czy istnieje jakaś kawiarnia, do której mogłaby wejść młoda samotna kobieta, bez popelnienia niewłaściwość. Jej towarzyszy — wyznała z zaufaniem, do jakiego specjalne prawo roszcza sobie hotelowi portjerzy — jest zajęty i nie będzie mógł jej towarzyszyć, lecz przyjdzie znacznie później. Istotnie, towarzyszy ten był

bardzo „zajęty”: w owej chwili bowiem

zabijał króla Jugosławji i francuskiego ministra spraw zagranicznych.

Jednakże zaufanie pani Wudrow do awodowej dyskrecji portjera hotelowego aczkolwiek — jak widzimy, — znaczne, nie sięgało jednak tak dalece, by mu i to ostatnie powiedzieć. Związek między temi sprawami zainteresował portjera dopiero wówczas, gdy

mieszkanka pokoju nr. 113 nie przybywała,

mimo, że godzina podwieczorku dawno minęła. Zamiast niej zjawili się agenci policyjni w większej ilości, którzy ujawnili niezwykle zainteresowanie się młodą damą.

### Co zawierały walizki?

Rozumie się samo przez się, że Marja Wudrow stara się najbardziej interesującym gościom hotelu. Nie dziwne, że przedewszystkiem przeszukano jej pokój. Znalaziono tam cztery walizki, z którymi wprowadziła się. Dwie ze skóry świnińskiej, a dwie polakierowane na kolor czerwony. Bardzo elegancki bagaż podróżny eleganckiej kobiety.

Treść powyższego artykułu, ze względu na obecny ustrój polityczny warto zachować w pamięci. Pamiętajcie również, iż najlepsze nadziewane czekoladki w 15-tu odmianach w cenie zł. 3.20 za kg. nabyć można jedynie w firmie „EXPRESS” W-G Łódź, Piotrkowska 9.

Policji nie podobały się te walizki dlatego, ponieważ były puste.

Sledztwo, przeprowadzone jaknajenergiczniej w przeciągu 24 godzin, ujawniło, co zawierały walizki i zrekonstruowało ich treść. Nie było tam przyborów toaletowych i sukien wieczorowych, natomiast znajdowały się naboje,

ręczne pistolety maszynowe i starannie przygotowane bomby.

Jak widzimy, arsenał broni tej pięknej kobiety, przywieziony do Marsylii, nie składał się wyłącznie z ołówka do ust, kremu do twarzy i flaszeczki perfum.

### Kto ona?

A teraz kilkuset najbystrzejszych detektywów łamie sobie głowę, kim naprawdę może być tajemnicza piękność. W jej paszporcie jest napisane:

„Marja Wudrow, urodzona w Trjeście, 3 maja 1910, niezamężna, obywatelka czechosłowacka”.

Ile słów, tyle kłamstw. Jako piękna kobieta, pani Wudrow była widocznie zdania, że ma pewne prawo wprowadzić w błąd brzydszą połowę rodzaju ludzkiego.

Nazwisko, które podała, jest wladzom tryjesteńskim zupełnie nieznane. Jedyną kobietą, nazwiskiem Wudrow, mieszkającą tam, jest stara sześćdziesięcioletnia sprzedawczyni owoców, która co najmniej od trzydziestu lat nie opuszczała swe-

go sklepiku z owocami. Oczywiście także konsulats czechosłowacki w Trjeście nigdy nie wystawiał podobnego paszportu do tego, który w hotelu znaleziono. Jest to zwyczajne, bardzo dobrze zresztą wykonane fałszerstwo dokumentu, jaki można zdobyć za kilka banknotów dwudziestofrankowych w każdym, zwłaszcza portowym mieście francuskim. Czy wreszcie tajemnicza kobieta jest istotnie niezamężna, tak, jak podała?

Pytanie to mieści w sobie coś więcej, aniżeli zwyczajną ciekawość i jest dla sledztwa rzeczą pierwszorzędnej wagi. Interesuje pozatem wszystkich. Z zeznań współników mordercy marsylijskiego wynika, że po za nimi działała tutaj jakaś sił-gura, która nazywała

„panem doktorem”.

Ten tajemniczy „pan doktor” był niewątpliwie duszą całej organizacji terrorystycznej i Europa z pewnością nie spocznie, dopóki go nie unieszkodliwi.

### Czy żona „doktora”?

Różne poszlaki zdają się wskazywać, że tajemniczy wamp i „pan doktor” stanowili parę.

Najważniejszym argumentem na to twierdzenie byłoby to, że pani Wudrow, przed przybyciem do Marsylii, zatrzymała się krótko w Avignonie, że właśnie tam prowadzą ostatnie ślady „pana doktora”. Poza tem są pewne dane, że poprzednio oboje widziani byli w Lozannie

wraz z zamachowcem Georgjewem.

Przebywali jakiś czas w jednym z pensjonatów szwajcarskich i spędzili tam, jak obecnie stwierdza policja kantonalna, kilka miłych, pięknych dni, a najpiękniejszą w tem wszystkim była bezwzajemność pani Wudrow. Pozostała pięknością nieosiągalną nie tylko, jak dotychczas — dla policji, ale i dla współników, którzy zgodnie zeznali, że może „pan doktor” pozostawał z nią w jakichś bliższych stosunkach, jednakże oni

nie śmieli nawet zapytać jej o nazwisko,

czy jakiegokolwiek bliższe dane.

Kobieta ta wywarła niewątpliwie wpływ na wszystkich. W ten sposób pojęcie jakiejś wamp pirzycy, wysyłającej ludzi na śmierć, nie jest dalekie od prawdy.

Dr. med.

**Józef Imich**  
LARYNGOLOG  
powrócił

Moniuszki 1, telefon 209-97

**Morze i kolonie**  
to potęga Polski

## „Führer” jest jeden!

Nie wolno nikogo więcej tak tytułować

Jeden z najwybitniejszych przywódców hitleryzmu w Niemczech, dr. Ley, wydał następujące zarządzenie:

„Określenie „Führer” było dla nas, narodowych socjalistów, zawsze pojęciem nietykalnym. Dziś Führer narodowych socjalistów jest Führerem całego narodu i w ten sposób pojęcie to zostało ustalone państwowo i politycznie. Dlatego też zarządzam, aby żaden kierownik polityczny, bez względu na to, jakie stanowisko zajmuje w łonie partji lub jednej z przyłączonych do partji organizacji, nie był nazywany „Führer”, nawet w połączeniu z jakimś innym słowem.

Dla niemieckiego frontu pracy zarządzam, że od chwili obecnej nie wolno używać w stosunku do mojej osoby określenia „Führer niemieckiego frontu pracy”. Mój tytuł służbowo brzmi: „Kierownik sztabu P. D.”

To samo dotyczy kierowników innych gałęzi partji i wszystkich pozostałych organizacji”.

Już obecnie cała Łódź mówi o następnym filmie „Luny”

# „L. F. 1 nie odpowiada”

produkcji Eryka Pommera

Kino **EUROPA**

NARUTOWICZA 20.  
Dzisiaj 2 poranki o 12 i 2-ej  
po cenach niższych

OSTATNIE 2 DNI!

Niezapomniana **Franciszka**  
„CSIBI” **G A A L**  
w przebojowej **Wiosenna Parada**  
komedji p. t.

**„LUNA”**  
Przez dni kilka  
3-godzinny program  
— 2 SERJE RAZEM

# Nędznicy i Paryż w Ogniu

Według arcydzieła Wiktora Hugo. — Reżyserja: Raymond Bernard. — Epokowe kreacje: Harry Baur, Odette Torette, Josseliny Gael i Charlesa Vanel. — Ceny miejsc niższe: wszystkie seanse po zł. 1.09, 1.50 i 2.20. — Początek o godz. 12 w poł. — Pasa-partouts i bezpl. bilety nieważne

# Proces o tytuł dziennika

przyjął obrót niekorzystny dla b. wydawcy p. Fryzego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj wydział handlowy sądu okręgowego ogłosił decyzję w procesie redaktora Ludwika Fryzego przeciwko zarządcom masy upadłości „Kurjera Porannego”. Przedsiębiorstwo p. Fryzego pod firmą „Drukarnia Rotacyjna” znajduje się, jak wiadomo, w upadłości i sędziowie — komisarze zewolili na daż tytułu pisma. Przeciwno tej decyzji wystąpił p. Fryze i dwaj wierzyciele.

Według ogłoszonego wczoraj wyroku sądowego nakazano zarządcom masy upadłości wykonać decyzję sędziego — komisarza o sprzedaży tytułu „Kurjer Poranny”, ale powołał nowych biegłych dla przeprowadzenia dodatkowej ekspertyzy, wartości tytułu dziennika „Kurjer Poranny”.

W motywach decyzji sąd stwierdził, że tytuł „Kurjer Poranny” stanowi jedną z nieruchomości, która może być sprzedana. Jednocześnie sąd nakazał sędziemu — komisarzowi przedstawienie nowego bilansu upadłego przedsiębiorstwa.

Sprawa o tytuł „Kurjer Poranny” nie została więc jeszcze ostatecznie zakończona. Dopiero gdy nowi eksperci swój wniosek przedstawią sądowi, sąd na tej podstawie wyda decyzję merytoryczną.

## Warszawa--Poznań w 3 godziny

Wagonem motorowym z szybkością 118 km. na godz.

POZNAŃ, 19.20. (PAT) — Dzisiaj w piątek o godz. 14-ej przyjechał na teren poznański wagon motorowy „Błyskawica”, przywożąc ze sobą przedstawicieli ministerstwa komunikacji i spraw wojskowych. Drogę z Warszawy do Poznania przebył ten wagon w 3 godziny 8 minut, jadąc z szybkością przeciętną 118 km. na godzinę. Po krótkim pobycie w Poznaniu go-

ście odjechali tym samym wagonem około godz. 17 z powrotem do Warszawy.

## Zaimis nadal prezydentem Grecji

ATENY, 19.20. (PAT) — Zgromadzenie narodowe wybrało powtórnie prezydenta republiki greckiej, Zaimisa.



Nieodzowny w porze jesiennej:  
dra-Lustra krem

# ULTRASOL

chroni skórę przed ujemnymi wpływami atmosferycznymi i krzepi energją zawartych w nim promieni ultrafioletowych.

# Wszyscy zamachowcy pod kluczem

z wyjątkiem Marii Wudrow, Mio Bzika i tajemniczego pana X  
Gdzie będą sadzeni spiskowcy: w Aix, w Paryżu, czy też w Jugosławii

PARYŻ, 19 października. — (Pat.) — Po aresztowaniu przez policję włoską dr. Pavelicza i Kwaternika, prawie wszyscy organizatorzy i wykonawcy zamachu marsylijskiego znaleźli się w rękach organów bezpieczeństwa.

Poszukują jedynie przyjaciółki Kwaternika, która towarzyszyła zamachowcom w Aix, Marsylii i w Paryżu Marii Vondraczek vel Wudrow. Pozostaje ona dotąd na wolności, ale policja utrzymuje, że

aresztowanie jej jest kwestją najbliższych dni.

Stwierdzenie prawdziwych nazwisk zamachowców i sprawdzenie ich zeznań jest już pra-

wie ukończone. Obecnie należy oczekiwać konfrontacji wykonawców zamachu z inspiratorami.

Jak wiadomo, ci ostatni w dalszym ciągu zaprzeczają znaniam Pospiszila i Rajticza. Władze włoskie nie udzielają żadnych informacji w sprawie aresztowanych Pavelicza i Kwaternika, gdyż, jak donoszą z Turynu,

są na tropie jeszcze jednego terrorysty,

który należał prawdopodobnie do najbliższych współpracowników dr. Pavelicza. Niewiadomo czy chodzi tutaj o Perczeca, kierownika emigracji chorwackiej na Węgrzech, czy o kogo inne-

go. —

W każdym razie organizacja która dokonała zamachu jest obecnie dokładnie znana. Szefami jej byli: Pavelicz i Kwaternik vel Kramer, a także

Perczee, który dotąd ukrywa się przed policją.

Do grupy wykonawców należeli: Keleman - Georgijew - Czar noziemski zabójca króla, Mio Kraj - Malny, Pospiszil oraz Rajticz. Wreszcie za współników grupy uważać należy Marię Wudrow, niejakiego Mio Bzika oraz tajemniczego pana X,

który odwiedzał Marię Wudrow w Paryżu. Ta trójka pozostaje dotąd na wolności.

## Czy włosi wydadzą Pawelicza i Kwaternika

PARYŻ, 19.10. (PAT) — W kołach prawnych rozważają kwestję kompetencji sądów w ewentualnym procesie zamachowców na króla Aleksandra. Biorąc rzecz formalnie, terrorystów powinien sądzić trybunał w Aix; przypuszczają jednak, że ze względu na wagę sprawy, akta zostaną przekazane sądowi w Paryżu i że proces odbędzie się przed trybunałem Sekwany. Możliwe jest także, że rząd jugosłowiański zażąda wydania mu spiskowców. Jeśli to nastąpi, władze francuskie nie będą prawdopodobnie sprzeciwiać się tym żądaniom Jugosławii i zamachowców wydadzą.

Niewiadomo również, jak będzie się przedstawiać sprawa wydania władzom francuskim aresztowanych we Włoszech Pavelicza i Kwaternika. Francuskie władze są dowo zwróciły się już do rządu włoskiego z odpowiednim żądaniem. W Rzymie wyrażane są przy puszczeniu, że ewentualne wydanie aresztowanych Pavelicza i Kwaternika mogłyby wysunąć sprawę wydania przez władze francuskie niektórych włoskich emigrantów, przebywających we Francji, którzy uważani są we Włoszech za przestępców politycznych. Niewyjaśniono na jest również kwestja, czy aresztowani będą jak zwykli przestępcy, czy też jako polityczni

# Wywiad z przywódcą W.M.R.O.

Michajłow -- terrorysta macedoński, inspirator zamachu na króla Aleksandra opowiada o swym idealizmie, dążeniach i zadaniach swej milionowej organizacji

KONSTANTYNOPOL, 19.X. W kalejdoskopie wypadków ostatnich dni na pierwsze miejsce wysuwa się osoba, groźnego kiedyś przywódcy wewnętrznej macedońskiej rewolucyjnej organizacji — WMRO. — Iwana Michajłowa.

Jak wiadomo, Michajłow jest obecnie proskrybowany; po przewrocie politycznym w Bułgarii, kiedy nowy reżym począł tępić rewolucyjny ruch macedoński, zbiegł on do Turcji. Niedawno wraz z żoną i kilkoma innymi emigrantami bawił w Konstantynopolu, gdzie odszukali go dziennikarze zagraniczni, aby odbyć z nim rozmowę.

Pierwsze pytanie dotyczyło zapatrywań przywódcy macedończyków na przyszłość ruchu macedońskiego.

Michajłow odpowiedział, że przez rozwiązanie organizacji i sflumienie ruchu kwestja macedońska nie została zlikwidowana i że walka macedończyków nie została zakończona. Mitralki i bat nie usuną kwestji macedońskiej z widowni.

Kwestja ta zniknie wtedy, kiedy macedończycy będą wolni w swej wolnej ojczyźnie

Francuski dziennikarz zapytał Michajłowa: „Mówi się, że przedtem, zanim zabiłście Stambolijskiego, odcieśliście mu obie nogi, ręce, wykuliście oczy, a dopiero potem odcieśliście głowę.”

Michajłow odpowiada podniecony:

— Kto to opowiada? Przecież ja w swym życiu nawet kurczęciu nie zrobiłem krzywdy. Jestem idealistą.

— Jak przejawia się obecnie ruch macedoński, kiedy wszystkie jego organizacje zostały rozwiązane? — brzmiało dalsze pytanie.

Michajłow znowu oświadczył, że ruch macedoński składa się z ludzi nadzwyczaj energicznych, którzy w każdym warunkach walczyć będą nadal o swą ojczyznę.

— Samodzielnej Macedonii — mówi Michajłow — nie wyobrażam sobie jako federacji, ponieważ jest to kraj mały. Jestem wielkim nacjonalistą, ale nie szowinistą. Działamy dla dobra wszystkich narodowości zamieszkujących Macedonję.

Grecki korespondent zaznaczył, że bułgarzy i serbowie do-

szli już przecież do porozumienia.

Michajłow odparł, że temu nie wierzy ani on, ani jego komitet.

Turecki dziennikarz zadał przywódcy WMRO. nazbyt obcesowe pytanie:

— Ile otrzymałbym, panie Michajłowie, gdybym wstąpił do waszych szeregów?

Michajłow odpowiedział na to:

— Coś podobnego u nas jest niemożliwe. Ludziom nie płacimy. W życiu naszym pieniądze nie odgrywają żadnej roli. Zawsze występowałem przeciwko tym, którzy chcieli, aby u nas pracowało się za pieniądze. Takich ludzi pomiędzy nami nie ścierpimy, i od razu ich rozstrzelujemy.

— Panie Michajłowie, powszechnie mówi się, — powiada przed stawicielej agencji Reutersa — że w ciągu dwunastu lat zgładziliście około 25.000 ludzi.

Michajłow, chwytając się ze zdenerwowania, przyskakuje do dziennikarza i krzyczy:

— Ach, Boże, a więc dwadzieścia pięć tysięcy ludzi miałem

zabić... Podczas wojny jeden karabin maszynowy zabija tyle ludzi w ciągu dziesięciu minut... —

— Jak silna jest organizacja macedończyków? — zapytuje się jeden z korespondentów. — Jest nas milion — odpowiada Michajłow.

W prywatnej rozmowie Michajłow odpowiedział na pytanie, jaka spotkałaby go kara, gdyby powrócił do Bułgarii?

— Oczywiście, że śmierć — odpowiada Michajłow. — Ale opowiem wam bajkę o Nasredynie - paszy:

Przychodzi do hodźy jeden z przyjaciół i powiada: „Złże wieści, hodźo, podczas kolacji opowiadał o tobie pewien człowiek straszliwe rzeczy”. Hodźa na to: „Kłamiesz. Czy ja tam byłem, kiedy o tem mówił?” —

Przyjaciel odpowiedział: „Nie byłeś”. „Jeżeli tam nie byłem, to co mnie to obchodzi, co o mnie się tam mówiło. Jeżeli tam nie byłem, to mogli mnie i zabić, nie byłbym sobie z tego nie robił. Tak jest i ze mną, — dodaje Michajłow.

Jeżeli tam nie jestem, to niech mnie powieśzą.

— Nie boicie się, że was ktoś zastrzeli?

— Śmierci się bać? — Czy pan nigdy nie umrze?

— No tak, ale śmiercią naturalną.

— Śmierć w łóżku uważam za poniżającą.

— Czy nie mieliście nigdy strachu?

— Gdybym twierdził, że nie, to kłamałbym. Każdy człowiek niekiedy się boi, ale strach to zła rada. Ostrożność jednak nigdy nie zawadzi.

— Dostawsz się na terytorjum tureckie, czy byliście wszyscy wyzzerpani?

— Wcale nie. Tylko odzież moja i mojej żony była podarta. Uciekało nam się bardzo dobrze. Nie doznaliśmy ani głodu jak o tem pisano. W plecaku mieliśmy chleb, ser i sardynki. Na drodze mieliśmy dosyć wody, więcej, aniżeliśmy się spodziewali.

— Dokąd wybieracie się obecnie, do Rosji czy do Szwajcarii?

— Chcemy wyjechać do Szwajcarii.

Winiński.

# Trzecia Rzesza kokietuje Anglię

**Goering wyraża radość, że Wielka Brytania podwaja swą flotę napowietrzną**

**Premjer pruski wskazuje na Francję jako na wroga Albionu i pragnie przy tej okazji przemycić samoloty wojenne dla Niemiec**

LONDYN, 19.10. (PAT) — „Daily Mail” pod nagłówkiem „Gałązka oliwna Goeringa dla Anglii” zamieścił wywiad swego korespondenta z min. Goeringiem w Białogrodzie.

„Proszę mi wierzyć — oświadczył Goering — że ani Hitler, ani ja, ani żaden z członków rządu nie mieckiego, ani na chwilę nie myśli o Anglii jako o potencjalnym nieprzyjacielu.

Cieszę się, gdy Anglia zwiększa swe siły napowietrzne. Wierzę bowiem w tę politykę równowagi sił w Europie, którą Anglia prowadziła przez długie pokolenia, a którą zda je się obecnie porzuciła. Gdy ostatnio W. Brytania ogłosiła zamiar podwojenia swej floty powietrznej, byłem bardziej uradowany, niż niejedyn angiłk.

My, Niemcy, wiemy, że W. Brytania nas nigdy nie zaatakuje. Jeżeli mamy jakiegokolwiek obawy, że zostaniemy zaatakowani, to są one skierowane w innym kierunku.

Te właśnie obawy tłumaczą dla czego celem moim jest stworzenie defenzywnej siły napowietrznej w Niemczech.

Nie dokonałem tego jeszcze, ale uważam, że ma to dla Niemiec kapitalne znaczenie. Jestem gotów w każdej chwili zawrzeć z Anglią konwencję napowietrzną.

Na podstawie takiej umowy Niemcy powinny mieć prawo posiadania pewnego minimum samolotów defenzywnych.

Bylibyśmy gotowi zrezygnować z potencjalnie agresywnych typów jednostek lotniczych, gdyby inne mocarstwa zgodziły się stopniowo ograniczać pod tym względem własne siły.

Czyż jest możliwe, aby Angliki byli na tyle niemądrzy, aby rzeczywiście mieli w stosunku do Niemiec te obawy, którym dają wyraz. Baldwin twierdzi, że obrona granic W. Brytanii leży nad Renem.

Czyż można się dziwić, jeśli wobec takich twierdzeń zbroimy się dla naszej własnej obrony? W odległości zaledwie 20 mil od brzegów Anglii po przeciwnej stronie kanału istnieje

siła napowietrzna kilkakrotnie większa od angielskiej. Ale dlaczego to Anglików nie nie-

## Małżonka premiera wygłosiła pierwszy wykład na uniwersytecie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym w uniwersytecie warszawskim odbył się pierwszy wykład małżonki byłego premiera Jędrzejewicza p. Cezarji Jędrzejewiczowej na nowo utworzonej katedrze etnografii i etnologii.

## Aresztowanie posła Gruszki

za wybory na wsi

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Małopolski donoszą, że na tie wyborów do rad gromadzkich aresztowany został były poseł ludowy Gruszka. Dokonano podobno i innych aresztowań ludowców w Małopolsce.

**300.000 osób**

przedefilowało przed trumną Sobinowa

MOSKWA, 19.10. (PAT). — Odbył się pogrzeb znakomitego śpiewaka, Sobinowa. Mimo ulewnego deszczu przed trumną, ustawioną w Wielkim Teatrze przedefilowało około 300.000 osób.

## Dziś pogrzeb Poincarego transmitowany przez radio

Dziś, 20 października o godz. 12.05 rozgłosnie Polskiego Radja transmitować będą z Paryża uroczystości pogrzebowe b. prezydenta republiki francuskiej s. p. Raymonda Poincarego. Reportaż odbywać się będzie w języku francuskim. Natomiast o godz. 17-ej nadany będzie reportaż z pogrzebu w języku polskim. Reportaż ten wygłosi p. Antoni Bohdziewicz z Paryża.

## Akademja żałobna kuczcikróla Aleksandra I

Wczoraj w sali rady miejskiej odbyła się uroczysta akademja żałobna ku czci tragicznie zmarłego Aleksandra I, króla jugosłowiańskiego, urządzona staraniem stow. polsko-jugosłowiańskiego w Łodzi.

Na akademję przybyli wice-wojewoda Potocki, nacz. Lutomski, starosta Wrona, inspektorowie Torwiński i Niedzielski, kom. Wojewódzki, nacz. Wadowski, gen. Müller, plk. Alf. Tarczyński i ks. Bączek.

Na wstępie chór im. Moniuszki wykonał pień żałobny, poczem akademję zagał prez. Chomicz. Licznie zebrana publiczność uczciła pamięć zmarłego króla przez powstanie i 1 minutową ciszę. Zkolei orkiestra odegrała hymny: polski i jugosłowiański. Dłuższy referat, poświęcony osobie zmarłego króla wygłosił pos. dr. Fichna.

pokoju? Prasa angielska ciągle pisze o rzekomem niebezpieczeństwie niemieckim w powietrzu. Zapewniam pana, że Niemcy nie są wicherzycielem w Europie. Przeciwnie, jestem przekonany, że stopniowo narody niemiecki i brytyjski będą się zbliżali do siebie dzięki węzłom krwi jakie je złączają.

Na temat polityki zagranicznej Francji Goering wyraził się, że

„aczkolwiek Niemcy niewątpliwie głęboko ubolewają nad tragiczną śmiercią min. Barthou, jednak równocześnie mają nadzieję, że polityka, jaką on prowadził wobec Niemiec, skończyła się z jego śmiercią.

On był uczniem Clemenceau i zmierzzał celowo do izolacji Niemiec. Ufam, że jego następca min. Laval zajmie wobec Niemiec bardziej racjonalne stanowisko”.

## Popłoch w Niemczech

Gorączkowe zakupy manufaktury, mydła i tłuszczów

MONACHJUM, 19 października (Pat.) — Gorączkowe zakupy i magazynowanie przez ludność artykułów pierwszej potrzeby, a w szczególności nici, tłuszczów, mydła, artykułów koniunkturalnych i wyrobów włókienn-

nych przybiera groźne formy. Rząd i organizacje gospodarcze starają się wpływać na publiczność uspokajająco za pomocą prasy i wykładów publicznych, lecz jak dotychczas bez skutku.

## Zgon gen. v. Klucka

dowódcy w czasie bitwy nad Marną

BERLIN, 19.10. (PAT) — Dziś o godz. 17 zmarł generał von Kluck b. dowódca armii niemieckich w czasie bitwy nad Marną. Zmarły liczył 88 lat.

## Zgon v. Mutiusa dygnitarza okupacyjnego

BERLIN, 19.10. (PAT). — Dziś zmarł w Berlinie wskutek apoplek-

cji dyplomata niemiecki, Gerhard von Mutius w 62 roku życia. W czasie okupacji niemieckiej w Polsce v. Mutius był kierownikiem wydziału politycznego przy general-gubernatorstwie niemieckim w Warszawie. Brał udział w delegacji niemieckiej na konferencję pokojową w Wersalu. Od r. 1931 przydzielony został do urzędu spraw zagranicznych w Berlinie i często reprezentował Rzeszę niemiecką na radzie ligi.

## Raymond Poincare



Na zdjęciu zmarły ostatnio b. prezydent republiki francuskiej, Raymond Poincare przypatruje się w towarzystwie marsz. Jofre'go przemarszowi wojsk w r. 1914.

## Za króla Aleksandra w Warszawie



Odbyło się nabożeństwo żałobne w cerkwi na Pradze, za duszę s. p. króla jugosłowiańskiego Aleksandra. Nabożeństwo celebrował metropolita Djonizy. W nabożeństwie wziął udział p. prezydent Rzplitej i członkowie rządu oraz korpus dyplomatyczny. Zdjęcie przedstawia pożegnanie p. prezydenta przez posła jugosłowiańsk. Lazarewicza

## P. Wiślicki ma się zdecydować

Albo bojkotować towary niemieckie, albo sankcjonować ich przywóz

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie żydowskiego komitetu do spraw bojkotu towarów niemieckich. Podniesiono sprawę udziału posła Wiślickiego w specjalnej komisji dla podziału wywozu i wwozu w handlu kompensacyjnym z Niemcami. Komisja ta powołana została do życia na zasadzie

ostatniej umowy kompensacyjnej.

Większość członków komitetu była zdania, że poseł Wiślicki, który jest jednocześnie członkiem komitetu do walki z handlem niemieckim, powinien się wycofać z owej komisji. Poseł Wiślicki musi teraz zdecydować czy zostanie w komitecie antyhitlerowskim, czy też w komisji zajmującej się handlem z Niemcami.

## Generał Lopez Ochoa



dowodzi wojskami rządowemi tłumiącymi rewolucję w Hiszpanji.

# Rusztowania wznosi się niedbale

## 1.500 wypadków rocznie na budowach w Polsce

Straszna katastrofa przy budowie katedry w Katowicach, która wynikała wskutek załamania się rusztowań, pociągnęła za sobą około 100 ofiar, z których kilkanaście ciężko rannych.

### Plotki

Hiszpański wróżbiarz, Thomas Menes ogłosił kilka przepowiedni. Oto one:

„W początkach roku 1936 wybuchnie wojna, o której rozmianach słabe jedynie możemy mieć wyobrażenie. Będzie to oczywiście wojna chemiczna i pochłonie miliony ofiar, zarówno z pośród żołnierzy, jak i ludności cywilnej. Nie będzie ona naprawdę trwać tak długo, jak wojna 1914 r., ale jej działanie będzie straszne”.

Nadmienić należy, że dotychczasowe przepowiednie Menesa sprawdziły się co do joty. Tak naprzykład 23 maja przepowiedział on, że kanclerz austriacki Dollfuss zginie w ciągu trzech miesięcy, gwałtowną śmiercią.

W listopadzie 1933 roku ogłosił Menes, że prezydent Katalonii, Macia, który cieszył się zawsze zdrowiem, umrze niebawem. Rzeczywiście śmierć Maci nastąpiła 25 grudnia.

Niemcom przepowiada Menes w przyszłości wojnę domową i upadek Hitlera, co ma ocalić Rzeszę przed wojną zewnętrzną. W zakończeniu swych ciekawych przepowiedni stwierdza, że Kronprinco wi uda się wstąpić na tron niemiecki.

\*

Rola nowego króla Jugosławii przypomina sytuację, w jakiej znalazł się król węgier rumuński, Michał, gdy obrano go królem.

Przy pierwszej ceremonii przedstawiania mu członków rządu, ochmistrz dworu zaanonsował:

— Oto ministrowie Waszej Królewskiej Mości.

— Kiedy ja chcę małych ministrów — rzekł z prostotą król-dzieci.

A gdy potem król Karol wrócił na tron, syn przyjął wiadomość tę z radością:

— Zamienimy się rolami — teraz ja się będę bawił!

\*

W roku bieżącym upływa trzydzieści lat od daty, gdy porażony na polach bitew został zastawiony drut kolczasty, jako przeszkoda na przedpolu szanów i wzmocnienie pozycji. W roku 1904 podczas wojny rosyjsko-japońskiej zastosowano z obu stron zagrody z drutu kolczastego, które okazały się bardzo skutecznym środkiem obrony.

Znany i używany do najrozmaitszych celów pokojowych drut kolczasty awansował do roli jednego z ważnych środków zaporowych na polu bitwy. W czasie wielkiej wojny fabrykacja drutu kolczastego rozrosła się do rozmiarów gigantycznych, a transporty jego w postaci całych pociągów szły bez końca na front. Dzisiaj jeszcze można natrafić w Karpatach, na wybrzeżu belgijskim na sterczące tu i tam zwoje zardzewiałego drutu, którego kolce czyhają na nieopatrzonego wędrowca, by zahaczyć o jego ubranie, wpić się w ciało.

Katastrofa ta, aczkolwiek groźniejsza od innych w swym wyrazie, jest tylko mowem ogniwem w niekończącym się łańcuchu nieszczęśliwych wypadków na budowach. Co roku na terenie Polski zdarza się na budowach około 1500 wypadków, które pociągają za sobą odszkodowania w postaci rent, a więc wypadków ciężkich i śmiertelnych.

Dziennie 4—5 osób łamie na budowach ręce lub nogi, ginie lub zostaje okaleczonych na całe życie.

W okresie ożywionego ruchu budowlanego roczne straty z powodu wypadków wynoszą około 24 milionów złotych.

Najwięcej wypadków zachodzi z powodu wznoszenia rusztowań budowlanych bez niezbędnych ochron i bez zachowania właściwych środków ostrożności. Blisko 50 proc. wszystkich wypadków śmiertelnych, zachodzących na budowach, przypada na rusztowania.

Rusztowania buduje się u nas niedbale, ze względów oszczędnościowych używa się na nie desek starych, często zmurszałych, wejście na rusztowania kłeci się byle jak, byle tylko przedzieli i taniej.

Złe zrozumiana oszczędność kosztuje w rezultacie bardzo drogo: setki ludzi wyrzuconych poza nawias życia społecznego; dziesiątki milionów złotych strat.

Każdy wypadek śmiertelny kosztuje instytucję ubezpieczeniową przeciętnie 12—15 tysięcy zł.; każdy wypadek ciężki, który powoduje stałą niezdolność do pracy — 5—6 tysięcy zł.

Dochodzą do tego jeszcze inne straty, jak koszt leczenia, straty materiałów, koszt przerw w pracy; w sumie straty wynoszą dwa razy tyle, co koszty ubezpieczenia.

W celu przyzycynienia się do podniesienia poziomu bezpieczeństwa pracy w budownictwie instytut spraw społecznych zajął się kwestją opracowania norm konstrukcji bezpiecznych rusztowań. W związku z tem ogłoszony został konkurs na pracę o rusztowaniach budowlanych ze stanowiska bezpieczeństwa pracy.

Pomiędzy uczestników konkursu rozdzielone zostaną następujące nagrody: I — 500 zł., II — 300 zł. i dwie III — 200 złotych.

Ponadto stow. zawodowe pracowników budowlanych Rz. P. wyznacza dwie dodatkowe premje po 100 zł. dla prac na grodzonych I i II-gą nagrodą.

Szczegółowe warunki konkursu oraz normy bezpieczeństwa pracy, obowiązujące w Niemczech, Belgii, Anglii, Szwajcarii, Czechosłowacji i Stanach Zjedn. można otrzymać w instytucie spraw społecznych, Warszawa (Wiejska nr. 19).

NATURALNA  
**VICHY-CELESTINS**  
JEST DOSKONAŁA WODA  
STOŁOWA I KURACYJNA



## Teatr i muzyka

### Z estrady koncertowej

### Recital skrzypcowy Colette Frantz

Artystka ta, po raz pierwszy ukazująca się z naszej estrady okazała się skrzypczką poważnej miary. Nie zdołała ona się ugnąć do sali koncertowej liczącej publiczności, bo Łódź nigdy nie lubiła ryzykować, a w dzisiejszych ciężkich czasach woli pójść „na pewniaka”, na markę dobrze znaną, zażywającą wszechświatowego rozgłosu.

Już dla samego programu warto było posłuchać, bo program składał się w przeważającej części z kompozycji francuskich impresjonistów, komponujących swe utwory galijskim „esprit”. Usłyszeliśmy Sonatę takiego rewolucyjnego klasyka, jakim jest Gabriel Fauré. Jest ona spokrewniona z Sonatą Francka i zawiera sporą dawkę emocjonalnej „muzyki”, bo Fauré jest marzycielem, który mówi z wzruszającą prostotą.

Jakże odmiennie okazała się następująca „Symfonia hiszpańska” Lalo, który tak szumnie uważał jeden z swych trzech koncertów skrzypcowych. W utworze tym przebijają charakterystyczne rytmy taneczne, przeważnie rytmy „Habanery”, a największą wartością muzyczną

na wyróżnia się Andante z swą jasną i natężoną melodją.

A już zgola reakcyjnym „outsiderem”, wprowadzającym ruch w interesie dźwiękowym — że się tak wyrażę — jest Darius Milhaud. Jego koncert skrzypcowy (chnie bezładną siłą, która brutalizuje słuchacza, dla którego element dysonansowy nie jest pełnowartościowym środkiem wyrazu. Mimo wszystko, Milhaud jest artystą mocnym i oryginalnym, ale troszczącym się bardziej o siebie, niż o nerwy dzisiejszego słuchacza.

Reszta programu wypełniły utwory Irobne, a same ładne i wartościowe (Tartini, Francaeur, de Falla, „orpóra, wszystkie w transkrypcji Kreislera), w których świetna wiolinistka miała szerokie pole do wykazania swego talentu. Po za ładnym tonem i doskoale uporządkowaną techniką, Colette Frantz posiada umiar artystyczny, który trzymając na wodzy tak porwy uczucia, jak i „ape dy techniki, łączy oba pierwiastki umiejętnie w silę i wyrazie. Dlatego artystka gra swoją sprawia rozkosz, nieczem nie zmaconą i słucha się jej z wielką przyjemnością.

Soliście towarzyszył na fortepianie p. Ignacy Rosenbaum. W Sonacie Gabriela Fauré był już nie akompaniatorem, lecz współwykonawcą, zasługującym na szczerzy i zasłużony poklask. W akompaniamencie zaś nie zapominał o uwzględnieniu każdego akcentu, przy czyniającego się do plastycznego ujęcia linii wykonanych utworów.

Artystów przyjmowano serdecznie.

F. Halpern.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś i w niedzielę o godz. 4 pp. oraz w poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. komedia „Zwyciężyłem kryzys”.

Dziś i w niedzielę wiecz. sztuka sowiecka „Skutarawskij”.

W pełnych próbach komedia M. Acharda „Dama w białej”.

\*\*\*\*\*

### SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

Występy zespołu

### DI IDISZE BANDE

Dziś, w sobotę

3 programy za 1 biletem

„Ojf tysz un ojf benk”

„Tanct Idelech tanct”

„Di welt szokelt zych”

z udziałem słynnych artystów sceny żydowskiej wraz z nowoprzybyłą znaną komitą pieśniarką

ludową **LOLA FOLMAN**

Geny miejsc niższe.

Dziś, o godz. 4 popoł. wielkie popularne przedstawienie po cenach jednolitych — cały parter 1.— zł.

balkon 60 gr.

## Czy nowy paszport zagraniczny będzie kosztował więcej niż 30 złotych

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny” rząd zamierza przeprowadzić redukcję opłat za paszporty zagraniczne. Zgodnie z odnośnym projektem zasadnicza opłata za paszport zagraniczny z terminem ważności 1 miesiąca wyniosłaby 30 zł. Informacje nasze wywołały duże wrażenie i przyszyły komentarze, podkreślając, iż rząd

ślusnie wkroczył na drogę, zmierzającą do zburzenia muru paszportowego, którym Polska odgrodzona dotąd była od świata

Jak się jednak okazuje, projekt ustawy paszportowej, która w głównym zarysie opiera się na dotychczasowych przepisach i rozporządzeniach, zawiera m. in. artykuł, który cał-

kowicie może sparaliżować zasadnicze intencje nowej ustawy w kierunku obniżenia opłat.

Artykuł 24 projektu ustawy paszportowej przewiduje, iż rada ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych może w razie konieczności państwowych ustalić dodatkowe do płaty do opłaty zasadniczej, która wyniesie ma, jak wiadomo, 30 złotych. W ten sposób przy utrzymaniu zasadniczej opłaty cena paszportu zagranicznego może nie ulec redukcji w porównaniu z opłatą obecną, a w każdym razie może znacznie przewyższyć kwotę projektowanych 30 złotych.

## 20.000 sklepów z wódką

### Inwalidzi nie chcą powiększenia tej liczby

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj p. premier Kozłowski przyjął delegację inwalidów wojennych z posłem Wagnerem na czele. Delegacja zabiega, aby nie powiększano dotychczasowej ilości koncesji wódczanych. Dotychczas wydano ich w ilości 20 tysięcy, a powiększenie tej liczby, zdaniem inwalidów, pogorszyłoby sytuację materialną koncesjonariuszy - in-

walidów i byłych wojskowych. Premier przyrzekł rozpatrzyć sprawę życzliwie.

**Ulżyłi nędzy bezrobotnych**

najnowocześniejszy  
najidealniejszy



**RADJOODBIORNIK**  
DOBY OBECNEJ  
zł. 280 - zł. 425  
DOGODNE WARUNKI SPŁATY  
**ZADZWOŃ** —  
-WSTAWIMY BEZ ZOBÓ -  
WIAZANIA DO KUPNA  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 87

# MARLENA DIETRICH jako „Imperatorowa”

## Wiadomości bieżące

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); H. Skwarczyńskiego (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

**DZIŚ PACZKI**  
w ESPLANADZIE  
z konfiturą wianową

Telefon dla zamówień 111-92.

**REJESTRACJA ROCZNIKA**  
Dziś przed komisją poborową stawiać się powinni mężczyźni rocznika 1914, zamieszkali na terenie 3 kom., których nazwiska zaczynają się na litery S, Sz. oraz zam. na terenie 9 kom. na litery S, Sz., T, U, W, Z, Ż, Ż. Spis poborowych odbywa się od godz. 8,15 do 13,30.

**ŚWIĘTA W SZKOLACH.** — W dniu 1 i 2 listopada z racji świąt: Wszystkich Świętych i Zdużek, lekcje w szkołach wszystkich typów zostaną zawieszane. Normalne lekcje rozpoczną się w dniu 3 listopada.

**PODATKI OD TAKSÓWEK.** — Związek właścicieli samochodów zarobkowych interwenjować będzie w najbliższym czasie w min. skarbu w sprawie pobierania podatku obrotowego od właścicieli taksówek, którzy sami jeżdżą po mieście. Podatek ten jest energicznie ścigany, mimo, iż zgodnie z rozporządzeniem, właściciel szofera podatku tego nie płaci.

**WCIELENIE ROCZNIKA 1913.** Powiatowe komendy uzupełnień Łódź - Miasto I i Łódź-Miasto II, przystąpiły do rozsyłania kart powołania szeregowych rocznika 1913 wcielanych do poszczególnych pułków w turanie jesienią.

W ciągu przyszłego miesiąca listopada r. b. będą wcieleni do pułków poborowi przydzieleni do formacji: kawalerji, artylerji, saperów i łączności.

## Tomaszów

**KUPIEC SFALSZOWAŁ WEKSEL**  
Wczoraj na ławie oskarżonych zasiadł Cemji Rosenblum, właściciel sklepu konfekcyjnego (Plac Kościuszki 25), pociągnięty przez prokuraturę do odpowiedzialności za sfalszowanie weksla swego klienta, Rudolfa Sznajdra, który zakupił u niego towar na raty na sumę 33 zł. Gdy Sznajder spłacił już 22 zł. Rosenblum odnotował na wekslu, że pozostało jeszcze do uregulowania 11 zł później sumę tę przerobił na 33 zł. Przewód sądowy ustalił fakt fałszerstwa i Rosenblum został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata.

Na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata skazana została Marjam Greuzamowa, właścicielka składu naczyń żelaznych za to, iż czynnie stawiała opór sekwestrowi urzędu skarbowego w Brzezianach.

## LECHJA — CONCORDIA.

W niedzielę na boisku miejskim rozegrany zostanie mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy drużynami piłkarskimi Concordia (Piotrków) a Lechją (Tomaszów).

## UCZ SIĘ JEZYKA

### ESPERANTO

Kursy dostępne dla wszystkich organizuje Łódzkie Tow. Esperanckie, Łódź, TRAUOGUTTA 8.

Zapisy przyjmuje kancelarja w niedzielę, środy i czwartki od 21-iej do 22.30. — Początek pierwszego kursu 25 października 1934 r.

Oplaty niskie

# Procesy szarego człowieka

## 12 godzin na sali rozpraw sądu grodzkiego

Robi się człowiekowi smętnie na duszy, gdy po wąskich i brudnych schodach dostanie się do kwadratowego, dusznego pokoiku na piętrze, nie wiadomo dlaczego, szumnie nazwanego poczekalnią sądu grodzkiego. Nazwa poczekalnia uzasadniona jest tylko jedną rzeczą: tu czekają po kilka godzin ludzie, by usłyszeć swe nazwisko, wywołane złym, zgryźliwym głosem woźnego z niebieską patką u kołnierza.

Ale czekają w takich warunkach: kilkadziesiąt osób na przestroni kilkunastu metrów kwadratowych, bez dostatecznej ilości łańki, bez możliwości zapalenia papierosa, w dusznej atmosferze, przez pojonej wyziewami potu, brudu, płwocin i namiętne jedzonej „pachnącej” wędliny.

Przedsiónek Temidy nie jest więc zachęcający...

Największe zgrupowanie ludzi da je się zauważyć w pobliżu drzwi. Tu, na gęsto zapisanej karcie, dość symbolicznie spoczywającej na gwoździku, wypisana jest wokanda. Kilka, kilkanaście, często kilkadziesiąt spraw. Sprawy szarego człowieka, codzienne, związane z życiem...

Trzeba postać przed drzwiami kilkanaście dobrych minut, zanim otworzą się skrzypiące drzwi i stętrzyły woźny z nieodstępny grymasem złośliwej wyższości, w przystępie dobrego humoru pozwoli się przecisnąć na salę rozpraw.

Architektonicznie nie różni się sala od poczekalni. Kilka rzędów drewnianych ławek, ciasno zestawionych, prosty stół sędziowski, obity materją nieokreślonego koloru. Sala jest demokratyczna: oskarżony siedzi na jednej ławce z publicznością, świadkowie z oskarżonym...

Ostry dzwonek u drzwi, prowadzących do pokoju narad, zwłaszcza wejście sądu. Woźny budzi się

Safe jest najpewniejszym miejscem przechowywania

Prezydent na japońskim filmie



Zastępca attache wojskowego Japonji w stroju narodowym japońskim „kimonie” zademonstrował p. prezydentowi Rzeczypospolitej film z życia Japonji. Na pierwszym planie widzimy p. prezydenta Rzplitej z małżonką oraz attache wojskowego poselstwa japońskiego w Warszawie.

na moment z letargu: „Proszę wstać” — pada komenda.

Potem zwykle formalności przed rozpoczęciem rozprawy. Fertyczna aplikantka, pójstojąc, pół leżąc na stole, przechyla się ku fotelowi sędziemu i cienkim zalotnym głosem sylabizuje nazwiska świadków, oskarżonych, poszkodowanych...

„Wobec niestawienia świadka... biorąc pod uwagę... sąd postanawia... grzywny z zamianą na... aresztul...”

Woźny leniwie wywołuje nazwiska, świadkowie dość bezceremonialnie wypychani zostają na stęchły korytarz, na poczekalnię...

Po lewej stronie stoju sędziowski, przed pulpitem, staje śmieśny, mały człowieczek. Z jego twarzy bije czuparność, upór. Jego przeciwnikiem jest policjant, oskarżyciel urzędowy.

Personalja: nazwisko, wiek, karany czy nie?, przyznaje się czy nie?

Oczywiście, nie!  
Obraża władzy: oskarżony w komisarjacie nazwał policjanta głupim...

Śmieśny człowieczek jest obrzany. Gestykuluje, krzyczy. Zabrali go z bramy. Czekal tam na przyjaciela, który odchodząc powiedział: „Te, Adaś, przyjacielu, poczekał tu, zaraz wracam!” Usiadł więc na schodach i zdrzemnął się, jako że jest człowiekiem na zdrowiu słabym.

Przyszedł pan władza, obudził (straszenie nie lubię, jak mnie za śpiku wyrwyją...) i kazał do komisarjatu iść. Iść nie chciałem. Wziąłem taksówkę i ja policjanta do komisarjatu zawiozłem. Tam mnie pytali na kogo czekałem. Na kogo? Na przyjaciela! A jak się nazywa? A nie wiem! Przyjaciel jest i dobra! Jak mnie wypytał, to idę do przedownika i pytam się: „Panie szanowny, czy ten policjant jest w mózg kopnięty?”

— A więc: obraził oskarżony policjanta?

— Jak matkę kocham, nie obraziłem. Nie mówiłem, że głupi, tylko się spytałem starszego, czy w mózg kopnięty został?

Dwa tygodnie aresztu.

Apelacja...

Następna sprawa. Wyznaczona na godz. 9-tą. Jest 12.20. Jeszcze 18 spraw do rozpatrzenia.

Dwaj tkacze oskarżeni o pijaństwo, opór i pobicie władzy.

Nie wyglądają na awanturników. Są zdenerwowani, wstydzą się publiczności.

Wypili dwie butelki wódki, jeden dostał torsji w tramwaju. Konduktor chciał go usunąć z wagonu, zdenerwował się na niego i na policjanta, który przyszedł z pomocą. Drugi był mniej pijany, ale nie mógł porzucić przyjaciela w nie szczęściu. Razem powędrowali do komisarjatu i razem każdemu posterunkowemu rodzinę po kątach porzostawali. Coś tam o ich pochodzeniu nieprawem powiedzieli, ale nie pamiętają co. Byli w dryzg pijani...

Świadkowie policjanci twierdzą, że tkacze nie bardzo byli pijani (czy można się tak upić dwiema butelkami wódki?), ale zato straszliwie się awanturowali, pobili kogoś, innemu mundur podarli...

Grzywna z zamianą na areszt w razie nieściągalności...

Nie apelują. Zdaje się, że wogóle nie wiedzą, czy można? Są pierwszy raz w życiu w sądzie!

Skromnie wyglądająca kobiecina. Zda się, niewinna ofiara pomyłki sądownej. Skąd się bierze na sali ta natchniona twarz o regularnych, przyjemnych rysach.

Personalja: 6 razy karana za kradzieże: dwa tygodnie, dwa miesiące, trzy miesiące itd.

Skradła teraz buty, wartości 11 zł. Oddała je, ale została zaskarżona. Jest w ciąży, ma już dwoje dzieci, niedawno przybyła z robót we Francji

Nie przyznaje się, to omyłka, kupiła buty, nie kradła!...

Oskarżyciel — policjant popiera oskarżenie...

Siedem miesięcy aresztu

Po każdej sprawie, z pośród gro na adwokatów, oczekujących apatycznie swej kolei na skrzypiących krzesłach w rogu sali, wyrwa się ktoś z grubo wypchaną teczką i prosi o wywołanie swojej sprawy. Spiesz się, ma właśnie następną w okręgowym, w odwoławczym, karowym, administracyjnym. Masa roboty!

Tymczasem robi się czwarta po południu. Jeszcze 15 spraw, są takie, które wyznaczone były na rano.

Kilka spraw spada z wokandy. Niema oskarżonego, świadka, obrońcy...

Na sali zapala się niewielka żarówka. Długi cień pada na drzwi miących w kąciach ławek świadków.

Przed sądem tłumaczy się gęsto i nieinteligentnie jakiś pseudo agent, oskarżony o oszustwo.

Był kiedyś małym urzędniczym, teraz zabrał się do sprzedaży księżek i czasopism. Nabral stylu i manjer sprzedawcy, plaszczył się, jest przesadnie ugrzeczniony.

Sprawa zostaje odroczone. Osztwo opiewa na... 5 złotych.

Teraz sprawa niezwykła. Oskarżona jest o lichwę stara, zniedołężniała, napoty zwarzowana kobiecie. Miała w majątku 600 zł., które przysłał jej ktoś z Ameryki. Pożyczyla dwum osobom, które płacić jej miały po 2 złote na tydzień. Płacili przez pewien czas, teraz skarżą o lichwę.

Oskarżona i świadkowie — to typy niezwykle, niespotykane. Sprawiają wrażenie mieszkańców ghetta, biednych, zniedołężniałych, pokrzywdzonych przez los i ludzi. Brudni i obszarpani, mówią językiem niezrozumiałym, nie wiedzą o co chodzi.

„Lichwiarka” zajmuje się sprzątaniem u obcych, jada na obiad suche kartofle i śledzia. „Pokrzywdzeni” handlują starzyzną, są lepiej ubrani i, rozumiejsi.

Kto tu jest „pajakiem”? — pyta słusznie obrońca oskarżonej — czy przypadkiem nie ci, którzy pożyczali od zniedołężniałej wariatki pieniądze i nie chcieli dalej płacić, mimo, iż zdychała z głodu? Galeria typów z panopticum, nieoceniony materiał dla psychologa i lingwisty...

Wyrok skazujący. Oskarżona nie rozumie, że skazana została na areszt.

Wogóle nie rozumie...

Wszyscy są zmęczeni. Sekretarka drzemie już, woźny zatracił „ważny” ton, adwokaci klną podłuch na sali i głośno w swym pokoju.

Jeszcze kilka spraw. Jest godzina pół do dziewiątej...

Na ulicy prześladowuje mnie jeszcze charakterystyczna atmosfera sali sądowej szarych ludzi... J. Nr.

## Królewska para kochanków



w cudownym poemacie miłosnym

## ICH NOCE...

Wkrótce w kinie „EUROPA“

WASZA ULUBIONA GWIAZDA

## Sylvia Sidney

PORAZ PIERWSZY W KOMEDJI

KSIEŻNICZKA PRZEZ 30 DNI

WKRÓTCE „CASINO“

# Kandydaci Obozu Narodowego

## na naczelne stanowiska w samorządzie łódzkim

Jak już donosiliśmy, protesty wyborcze zostały przez wydział samorządowy łódzkiego urzędu wojewódzkiego odrzucone. Ponieważ nie ulega wątpliwości, że następna instancja, a więc p. wojewoda Hauke - Nowak stanie na tem samym stanowisku, można już mówić o zatwierdzeniu wyników wyborów łódzkich.

Teraz stają się aktualne losy nowej rady miejskiej i kandydatów prezydenta oraz dwóch wiceprezydentów miasta.

Nowa rada miejska, zgodnie z ustawą samorządową, powinna się zebrać najpóźniej w miesiąc po zatwierdzeniu wyborów, a więc najpóźniej w drugiej połowie listopada.

Dokładny dzień nie został jeszcze ustalony i zależy od daty zatwierdzenia wyborów ficjalnie przez p. wojewodę.

W obecnym stadium sprawy, bezwzględna większość w radzie miejskiej będą mieli endecy.

Obóz Narodowy ma 39 mandatów, t. zn. więcej niż połowę wszystkich głosów.

W tych warunkach wydawałoby się pewne, że przeforsowana zostanie kandydatura Obozu Narodowego zarówno na stanowisko prezydenta jak i wiceprezydentów. Tembardziej, że pogłoski o wniesieniu odwołań przez Poalej Sjon i Blok oraz żydów, w niektórych okręgach, nie sprawdzają się.

W łonie Stronnictwa Narodowego szeroko dyskutowana jest sprawa kandydatów na naczelne stanowiska w samorządzie. Na prezydenta miało upatry-

wany jest poseł Stronnictwa Narodowego

**p. Rymar z Krakowa,** lub **p. Rybarski z Warszawy,** na wiceprezydentów:

**adw. Kowalski,** który przebywa w więzieniu i **b. inspektor szkolny**

**p. Podgórski.**

Sytuacja jest jeszcze o tyle niewyraźna, że kilku radnych

Stronnictwa Narodowego przebywa do tej chwili w więzieniu w oczekiwaniu na rozprawę sądową. Brak tych radnych powoduje, że w obecnej chwili Stronnictwo Narodowe nie rozporządza absolutną większością. Gdyby więc endecy zdołali skompletować swą frakcję, wysunięte kandydatury miałyby pewne szanse.

# Samobójstwo prokurenta

## A. Neuman rzucił się na dworcu Kaliskim pod koła pociągu

Wczoraj rano, na dworcu Łódź - Kaliska, popełnił zamach samobójczy, znany w sferach handlowych i przemysłowych naszego miasta, 40-letni **Abram Neuman (Zachodnia 54).**

Neuman pracował od szeregu lat w firmie bracia Cytryn, wykończalnia i farbiarnia, przy ul. Wolborskiej 44.

Kolejno był tam sprzedawcą, kasjerem, a ostatnio, prokurentem firmy. Piastując wysokie stanowisko, pobierał dobrą pensję, która pozwalała mu wraz z żoną i trojgiem dzieci żyć dostatnio.

Neuman cierpiął od dłuższego czasu na żołądek. Latem przebywał przez pewien czas na kuracji w Karlsbadzie, a gdy lekarze tamtejsi nie mogli mu pomóc, przyjechał do Łodzi, gdzie z zagraniem leczym się jeszcze w sanatorium w Otwocku. Istniało przypuszczenie, że

**Neuman jest chory na raka.**

W przeddzień desperackiego kroku, denat pracował normalnie w kantorze fabrycznym i nie zdradzało jego szaleńczych zamiarów. Wrócił do domu, przespał noc spokojnie. Ra-

no udał się na dworzec. Wykupił bilet peronowy i spokojnie oczekiwał na pociąg. W momencie, gdy lokomotywa podjeżdżała na stację, nagle, wyrwał się z tłumu oczekujących i

**rzucił pod koła.**

Z ust mimowolnych świadków wyrwał się okrzyk zgrozy. Zatrzymano pociąg i z pod kół lokomotywy wyciągnięto zmasakrowane ciało Neumana. Dz-

# Sprytny trick oszusta

## Udawał klienta i skradł pałta

Łódzki wydział śledczy powiadomiony został o nowym systemie oszustw, ostatnio stosowanych na terenie naszego miasta.

Od kilku dni grasuje w Łodzi jakiś sprytny osobnik, który w ten sposób dał się poznać jako przestępca:

W sklepie poważnego kupca łódzkiego przy ul. Piotrkowskiej zadzwiezał telefon. Podszedł sam właściciel. Głos z telefonu brzmiał

mu znajomo. Mówił stały klient mieszkający poza miastem. Oznajmił, że żona jego jest chora, nie może wobec tego przyjechać do sklepu, ale chciałaby kupić sobie gotowe pałta z futrem. Prosi więc o przysłanie przez posłańca, który tam niedługo zgłosi się z wizytówką, kilka pałt do wyboru.

Kupiec przyjął zamówienie, tem bardziej, że nazwisko jakie padło przez telefon należało do jednego z jego najstarszych i najpoważniejszych klientów.

Po upływie pół godziny zjawił się posłaniec z wizytówką klienta. Kupiec wręczył mu trzy pałta, wartości około 1000 zł. Posłaniec pokwitował odbiór i wyszedł.

Po kilku dniach, kupiec chcąc dowiedzieć się, czy klientka wybrała pałta, zwrócił się telefonicznie do jej męża. Jakież jednak było jego zdziwienie, gdy oświadczono mu, że nikt pałt nie zamawiał i nie wie nic o żadnym posłańcu.

Oczywiście, właściciel sklepu padł ofiarą zręcznej mistyfikacji. Oszust był widocznie dokładnie zorientowany w sytuacji, wystarał się o wizytówkę, która, nota bene, okazała się prawdziwą, sfingował telefon i... zabrał pałta.

Wydział śledczy prowadzi w tej sprawie dochodzenie, a wobec tego, że podobne oszustwa już się w Łodzi zdarzały, ostrzega mieszkańców naszego miasta.

# Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6,45 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12,10 Koncert zespołu salonowego.
- 13,05 Saint - Saens: Karnawał zwierząt (płyty).
- 15,45 Nowe nagrania płytowe.
- 16,30 Słuchowisko dla dzieci p.t. „W kraju kwitnącej wiśni” — bajka japońska.
- 17,00 H. Ravel: Kwartet smyczkowy f-dur.
- 17,30 Arje i pieśni w wykonaniu Edwarda Bendera.
- 17,50 Pogadanka z cyklu „Dom i rodzina” — p.t. „Spinka a małżeństwo”.
- 18,00 Muzyka (płyty).
- 18,15 Koncert chóru estońskiego
- 18,45 Reportaż p.t. „Co widziałem w Królewcu”.
- 19,00 Recital śpiewaczy Anieli Szlemińskiej.
- 19,20 „Góra Kalwarja”
- 19,30 Koncert chóru kozackiego (płyty)
- 20,00 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry symfonicznej i Umberto Macnez (tenor).
- 21,00 „Gody weselne” słuchowisko obrzędowe w układzie Leona Schillera.
- 22,00 Wędrowki po czytelnich.
- 22,30 Recital fortepianowy Stanisława Niedzielskiego.
- 23,05 „Humor rosyjski”
- 23,35 Koncert życzeń

- AUDYCJE ZAGRANICZNE
- Paryż (1648)
- 21,30 Opera Masseneta „Manon”
- Medjolan (368)
- 20,45 Dramat muzyczny Pizettiego „Dehora i Jael”
- Praga (470)
- 20,00 Operetka Weinbergera — „Burze wiosenne”.

# Pierwszy wielki pokaz mody zimowej i karnawałowej w Teatrze Miejskim

Uwaga, piękne panie! W niedzielę o godz. 12-iej w południe odbędzie się w Teatrze Miejskim wielki pokaz mody zimowej. Udział biorą: L. Rosenstein — Warszawa — suknie, płaszcze i kapelusze; Gurt — pałta, kostjumy; Syrkisowa — kapelusze; A. G. B. — tkaniny jedwabne; N. Ejtingon — rękawiczki, pończochy; Herszon — torebki; Borkowski, Warum — galanterja; E. Lipska — ręczne pulowery; L. Friedland — obuwie; Violet — perfumy; Monada — kawa; Da Fonseca Caiado przedstawicielka domu Uniwersite De Beaute Cedib Paris; Szwajceroza — salon kosmetyczny; Plutos — słodycze. Zapowiada artystka teatru stołecznego M. Balcerkiewiczówna. Czysty dochód przeznaczony dla biednych dzieci.

# Nie będzie Z.U.P.U.!

## Oświadczył delegacji — minister Paciorkowski

Delegacja unji pracowników umysłowych, wśród której byli i przedstawiciele łódzkiej organizacji, została w dniu wczorajszym przyjęta przez ministra opieki społecznej p. Paciorkowskiego. Delegacja interwenjowała w sprawie utrzymania odrębnego zakładu ubezpieczeń umysłowych, który, jak wiadomo, ma być scalony wraz z innymi zakładami ubezpieczeń.

W ciągu przeszło dwugodzinnej konferencji, delegaci wskazywali na konieczność zachowania

wysokiego poziomu świadczeń.

W odpowiedzi, min. Paciorkowski oświadczył, że odrębność Z. U. P. U. będzie skasowana, ale, że nienaruszalność funduszów i poziom świadczeń będą zagwarantowane w obrębie jednego zakładu, obejmującego wszelkie rodzaje ubezpieczeń. Zdaniem p. ministra, inowacja taka konieczna jest ze względów administracyjnych i oszczędnościowych.

# Mięso stanieje!

## Opłaty za ubój w rzeźniach: miejskiej i bałuckiej muszą być obniżone

Onegdaj urząd wojewódzki otrzymał z ministerstwa spraw wewnętrznych okólnik, w którym ministerstwo poleca urzędowi wojewódzkiemu wdrożyć kroki w kierunku potaniaenia cen mięsa, uboju w rzeźniach: miejskiej i bałuckiej oraz opłat na targowiskach przy spędzie zwierząt rzeźnych.

Pozatem urząd wojewódzki

w najbliższych dniach zwróci się do zarządu miejskiego w Łodzi z wnioskiem o obniżenie cen uboju w rzeźniach łódzkich i pobieranych opłat na targowiskach.

Po obniżeniu opłat nastąpi od powiednie obniżenie ceny mięsa, na które wydany zostanie przez władze administracyjne cennik.

Teatr „Rozmaitości”. — Tel. 112-25.

Gościwe występy sławnej artystki **Idy Kamińskiej**

Dziś, w sobotę o 12 w poł. Poranek Gordona Cały parter 1 zł.

**„Chasia di jesoyme”**

o g. 4.30 przedstawienie ulgowe, cały parter 1 złoty **PREMIERA!**

**„Di neszume fun mein volk”**

o godz. 9.15 wiecz.

**Powtórzenie premjery „Będzie dobrze”**

Komedja muzyczna w 6 obr. ze śpiewami i tańcami.

Jutro, w niedzielę, godz. 12 w poł. „Mireta Efron”. 4.30 „A dank fun kinder” z koncertem. 9.15 „Będzie dobrze”

# CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Niezapomniany

„Urwis z Hiszpanji”

# EDDIE CANTOR

w otoczeniu 100 najpiękniejszych dziewcząt świata, oraz posągowo **Glorji Stuart** w olśniewającym filmie p.t.

# RZYMSKIE SKANDALE

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek oraz aktualności **Foxa**

Ceny miejsc na 1 seans i poranki od 54 gr.

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

# Pogrzeb

## b. min. Downarowicza

W Warszawie przy udziale tysięcznych tłumów odbył się pogrzeb b. min. Downarowicza, który piastował mandat pierwszego wiceprezesa zarządu głównego Zw. rezerwistów i był wiceprezydentem m. st. Warszawy.

Na uroczystości pogrzebowe udała się z Łodzi specjalna delegacja w osobach komendanta Piątkowskiego, i członków łódzkiego okręgu Zw. Rezerw p.p.: Fila, inż. Zdrojewskiego, dyr. Kmiecika, Fista, Gołogowskiego i Karczewskiego oraz z ramienia Rodziny Rezerwistów przewodnicząca p. Augustyniakowa.

Delegacja łódzka złożyła mogile zasłużonego działacza wieniec.

Na emenaarzu wygłosili przemówienia nad trumną: prezydent m. st. Warszawy Starzyński, prezes Walery Sławek i in.



**WSZYSCY POWTARZAJĄ TO SAMO:**

MUSISZ OBEJRZEĆ FILM

# CASINO

# MASKARADA

Początek o godz. 12-iej





## Niedzielnny mecz Ruch z Cracovią

zadecyduje o mistrzostwie ligi piłkarskiej

Niewesołe horoskopy dla Polonii i Warszawianki. — Opóźnienie półfinałów o wejście do ligi

Najbliższa niedziela będzie zapewne dniem, który, jeśli nie ostatecznie, to w każdym razie w dużym stopniu wyjaśni nam zawilgłą sytuację tabeli zarówno jeśli chodzi o czołowe, jak i ostatnie lokaty.

Tylko dwie drużyny pretendują teoretycznie do tytułu mistrza ligi. Ruch i Cracovia. — Właśnie rywalizujące zespoły te zmierzą swe siły w nadchodzącą niedzielę. Jeśli Ruch wygra, nikt nie będzie mu w stanie poważniej zagrozić i tytuł piłkarskiego mistrza Polski zdobędzie po raz wtóry zespół śląski. Fakt, iż mecz odbywa się w Wielkich Hajdukach, zdaje się ostatecznie przesadzać o losach spotkania na korzyść Ruchu. Cracovia nie reprezentuje dziś specjalnej klasy. Odmłodzony zespół ten nie może być, naszym zdaniem, groźny dla Ru-

chu nawet na własnym boisku, co dopiero, gdy musi walczyć na obcym terenie.

Dwa warszawskie zespoły Polonia i Warszawianka, tkwiące na ostatnich lokatach tabeli, ruszą w niedzielę w bój, kto wie czy nie decydujący. Polonia wstąpi we Lwowie przeciwko Pogoni. Szanse zespołu warszawskiego na zwycięstwo są minimalne. W ostatnich spotkaniach Polonia odniosła szereg porażek, a większość graczy wykazała zastraszający spadek formy, spowodowany całkowitem niemal zaniechaniem treningu. W obliczu katastrofy kierownictwo Polonii zdecydowało się na cesarskie ciecicie: zrezygnowano z kilku starych zawodników i sięgnięto do rezerw. Rezerwy te są właśnie w Polonii wielką niewiadomą. Jedynie tylko ambicja i poświęcenie młodzieży

Polonii może zaważyć na szali wyniku. Ambicji tej jednak nie można odmówić Pogoni, skoro gra przy własnej publiczności, dlatego też liczyć się należy z ponowną utratą punktów przez zespół warszawski.

W nieco lepszym na pierwszy rzut oka położeniu znajduje się Warszawianka, ponieważ gra u siebie. Przewagę tę tuszuje jednak fakt, że będzie miała do czynienia z daleko silniejszym przeciwnikiem, za jakiego uważać należy Garbarnię. Zapewne i to spotkanie nie przyniesie laurów warszawskiej piłce nożnej.

Czwarty mecz nie ma już większego znaczenia, gdyż Wisła z Legią mogą najwyżej walizować o zajęcie lepszego miejsca w tabeli.

Jednocześnie miały się rozpocząć w niedzielę rozgrywki półfinałowe o wejście do ligi. Spotkania te muszą ulec pewnej zwłoce, a to ze względu na stanisławowską Rewerę, kandydatką na mistrza grupy po zwycięstwie nad Czarnymi. Rewera ma jednak przed sobą spotkanie z Policynym K. S. (Łuck) i 7 p. p. leg. (Chełm), które postarała się przesunąć na później. W każdym razie dla całkowitego wyjaśnienia sytuacji mogą być potrzebne jeszcze dwa terminy. W związku z tem półfinałowe spotkanie Śląsk — mistrz grupy południowo-wschodniej nie może dojść w niedzielę do skutku. Jak wiadomo Unja sosnowiecka zgłosiła do PZPN protest twierdząc, że w drużynie Śląska brał udział gracz niezgłoszony. Ostatnio jednak Unja protest ten wycofała, tak, że przynajmniej z tej strony nie grozi opóźnienie w rozgrywkach.

Dzięki tym komplikacjom do dzieła do skutku jedynie spotkanie Legii z wileńskim Śmigłym. Zapewne finał o wejście do ligi rozegrany zostanie na mrozie.

## IKP bije Hakoah 13:3

w drużynowych mistrzostwach pięściarskich Łodzi

Wczoraj wieczorem w teatrze Popularnym odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Łodzi pomiędzy finalistami IKP, a Hakoahem. O ogólnej punktacji zwyciężyła drużyna IKP, w stosunku 13:3, zdobywając ponownie tytuł mistrza.

Wyniki poszczególnych spotkań są następujące: w wadze muszej Gluba osiągnął wynik nierozstrzygnięty z Gotfrydem, w koguciej wobec nadwagi Fegota Hakoah oddał punkty wal-kowerem, a w wadze towarzyskiej przegrał przez k. o. już w pierwszej rundzie. W wadze

piórkowej Leszczyński pokonał na punkty Wolfowicza, w lekkiej Taborek również na punkty wygrał z Wdowińskim, którego od k. o. uratował gong. — W wadze półśredniej Durkowski wypunktował Lipszczyca, w średniej Waldman po pierwszej rundzie poddał się Chmielewskiemu, w półciężkiej zwycięstwo na punkty przyznano Blibaumowi nad Stankiewiczem. W wadze ciężkiej IKP, dwa punkty przyznano walkowerem.

W nadprogramowym spotkaniu Banasiak — Frank, zwycięstwo na punkty przyznano Frankowi.

## „Dragos Voda” — IKP.

Angielskich i rumuńskich pięściarzy ujrzymy w Łodzi

Kierownictwo sekcji pięściarskiej IKP, nawiązało kontakt z warszawską Skodą i zamierza wspólnymi siłami sprowadzić do Polski droższe, lecz za to najsilniejsze zespoły zagraniczne dla swych reprezentacyjnych zespołów.

Kluby te powzięły zamiar sprowadzenia do Polski pełnej ósemki angielskiej najwyższej klasy amatorskiej. O ileby zamiar ten z jakichkolwiek względów nie mógł być urzeczywistniony Skoda i IKP, zadowolnią się wybraną czwórką do skonałych pięściarzy angielskich. W tej sprawie wystosowano już do Londynu odpowiednie pismo. Życzyłoby sobie tylko wypadało, ażeby przedsięwzięcie IKP, osiągnęło zamierzony skutek.

Niezależnie od tego sekcja pięściarska IKP, prowadziła na własną rękę pertraktacje z naj-

lepszą drużyną bokserską Rumunii, Dragos - Voda z Bukaresztu, pragnąc zakontraktować ją na jeden mecz do Łodzi.

Pertraktacje te zostały wreszcie zakończone pomyślnie w dniu wczorajszym. Rumuni wyrazili swą zgodę na zaproponowane warunki i ostatecznie mecz odbędzie się w dniu 28 b. m. w niedzielę w Łodzi. Występ rumunów będzie pierwszym w Łodzi w tym sezonie meczem o charakterze międzynarodowym. Po meczu z IKP, rumuni startować będą jeszcze kilkakrotnie w innych miastach. Pięściarstwo rumuńskie jest w Polsce naogół bliżej nieznanym. Pierwszy kontakt nawiązano z nimi na mistrzostwach Europy w Budapeszcie. Rumuni dali się poznać polakom, a także i Europie, z bardzo dobrej strony.

## Swoiste metody ZPTK.

Śląski okręg kolarski rozwiązany

Zdyskredytowany zarząd Z. P. T. K. chwycił się naprawdę dziwnych metod obrony. Bojąc się ostatecznej kompromitacji na walnym zgromadzeniu i wyrażeniu mu wotum nieufności zarząd ZPTK, postanowił rozbić obóz opozycyjny. Pierwszą próbą był atak skierowany na osobę prezesa ŁOZK, p. Thielego, drugą powzięto ostatnio. — Dopatrzone się jakichś formalnych przekroczeń ze strony okręgu śląskiego i postanowiono rozwiązać okręg śląski wyznaczając mu komisarza, któremu

polecono zwołanie nadzwyczajnego walnego zebrania okręgu w celu wyboru nowych władz na dzień 25 listopada, a więc po terminie walnego zgromadzenia ZPTK. Zaiste takie metody obrony swoiste są tylko „działaczom” warszawskim.

## Wycieczki P. B. P. „ORBIS”

WROCLAW—TRZEBNICA 27—31. X. rb.

BERLIN—DREZNO 3—7. XI. rb.

Przejazd, paszport, wiza od zł. 65.—

MOSKWA — LENINGRAD — CHARKÓW — KIJÓW 25 | X — 10 | XI. rb.

Przejazd, utrzymanie, hotele, wiza, zwiedzanie od zł. 194.—

Ulgowe przejazdy grupowe do Palestyny, Francji, Belgii i Anglii.

Ulgowe, indywidualne paszporty do AUSTRII, JUGOSŁAWII, BUŁGARJI, SZWECJI i ESTONJI

Informacji udziela i zapisy przyjmuje P. B. P. „ORBIS”, Piotrkowska 65, (vis a vis Grand Hotelu) tel. 101-01 i 101-20.

## Całkowita izolacja

sportu polskiego od zagranicy?

W kołach sportowych stolicy rozeszła się pogłoska jakoby w dniach najbliższych PUFW zamierzał wydać decyzję ograniczającą do minimum kontakt sportu polskiego z zagranicą.

W ciągu najbliższego okresu rocznego wizyty sportowców polskich zagranicą i przyjazd drużyn cudzoziemskich do kraju natraliac mają na specjalne trudności władz państwowych. Ma to być spowodowane niepomyślnymi wynikami spotkań międzynarodowych w roku bieżącym. PUFW dąży w ten

sposób do narzucenia naszym organizacjom wewnętrznej pracy doskonalającej i spodziewa się w ciągu tego roku izolacji dogonić przodujące państwa europejskie. Praca ma być prowadzona wyłącznie przy pomocy trenerów krajowych.

Wiadomość ta wydaje się nam tak nieprawdopodobna, że do czasu otrzymania jej potwierdzenia wstrzymujemy się od wszelkich komentarzy. Pozwolimy sobie tylko wystosować jedno pytanie pod adresem czynników decydujących: czy naprawdę jest to możliwe?

## Dziesięciu najlepszych

Na liście figuruje sześciu polskich lekkoatletów

Ogłoszona została lista dziesięciu najlepszych lekkoatletów Europy. Na liście tej widnieją nazwiska sześciu Polaków. Najlepszą lokatę posiada z polskich lekkoatletów poznańczyk Heljasz, który w pchnięciu kulą zajmuje pierwsze miejsce w Europie w tym sezonie z wynikiem 15,84 m. Warto jednak zaznaczyć, że wynik Heljasza i jego europejskich kolegów, z których dziesięć z rzędu ma wynik 15,27 m. — błędnie wobec wyniku, jaki osiągnął znany z tegorocznego pobytu w Europie amerykańcin Torrance, który wyrubował rekord światowy w tej konkurencji do 17,40 mtr.

Następną lokatę ma Luckhaus w trójskoku. Zawodnik Jagielloński osiągnął w trójskoku wynik 14,96 zajmując trzecie miejsce w Europie. Kusociński z wynikiem 14:40,6 na 5 klm jest dopiero piątym z kolei. — Biję go francuz Rochard (14:36,8) i trzech biegaczy fińskich: Salminen, Virtanen i A. skola, przyczem ostatni ma wynik 14:39,2.

Pławczyk w dziesięcioboju z ilością 7552 pkt. zajmuje szóste miejsce, a wreszcie na dziesiątym miejscu znajduje się Kucharski w biegu na 1.500 mtr.,

który na tym dystansie osiągnął wynik 1.53,4. Lokatę swą Kucharski dzieli z Biniakowskim, gdyż temu ostatniemu udało się na 400 m. osiągnąć wynik 48,8 sek.

## Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się w Łodzi następująco:

**SOBOTA.**  
Lekkoatletyka. Boisko ŁKS-u: zawody harcercskie o mistrzostwo.

Piłka nożna: Boisko WKS, godz. 14.15: mistrz. kl. A. WKS — Hakoah. Boisko Union - Touringu przy ul. Wodnej, godz. 14.30 mecz towarzyski: Bar Kochba — Sztorn.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo.

**NIEDZIELA.**  
Piłka nożna: Boisko ŁKS-u, godzina 11 mecz o puchar „kibiców” ŁKS (Liga) — Union Touring. Boisko WKS, godz. 14.15: mistrz. kl. A. Makabi — PTC. Boisko Wimy, godz. 11 mecz o mistrz. kl. A Wima — ŁKSib. Boisko Widzewa, godz. 11: Widzew — ŁTSG. Bo-

isko Tur'u, godz. 14.15 mistrz. kl. B: IKP — Tur.

Zapasy. W lokalu Widzewskiej Manuf. przy ul. Rokicińskiej, godz. 11: mistrz. drużynowe Wima — IKP.

Lekkoatletyka. Stadjon Wimy: godz. 13: trójmecz lekkoatletyczny: Wima — IKP — Sokół. Stadjon ŁKS: dokończenie zawodów harcercskich o mistrzostwo hufców łódzkich.

Kolarstwo. W Konstancynie zamknięcie sezonu kolarskiego ŁOZK, wyścigiem szosowym na 103 klm. mistrzów klubowych oraz nabożeństwem o godz. 10-ej.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo.

Sporty motorowe. Zamknięcie sezonu motocyklowego Union - Touringu. O godz. 9-ej start z przed lokalu klubowego, Piotrkowska 220, do wycieczki na 50 klm.

Kino dźwiękowe  
**„CZARY”**  
Początek o 12-ej  
Na I-szy seans ceny niższe

Dziś i dni następnych! **Dama z nocnego klubu**

Film zgrozy i sensacji!

W roli gł. detektyw japoński MAYO METHOT — w roli inspektora policji ADOLF MENJOU  
NADPROGRAMY: 1) „Miki na majówce” — 2) „W stolicy Sjamu”





Dziś i dni następnych! Najwspanialszy dramat erotyczno-życiowy wg. głośnej powieści **Vicki Baum** **Kochałam Go...**

Najpiękniejszy film uśmiechów i łez. W rolach głównych. **Wynne Gibson i Paweł Lucas**  
NADPROGRAM: Najnowszy tygodnik Foxe. Początek o godz. 12-ej. **Passé-partouts nieważne**

**„IMPERATOROWA”**  
MILJONOWY FILM MARLENY DIETRICH.

Najgenialniejszy reżyser świata **JÓZEF v. STERNBERG** zrealizował milionowy film p. t. „IMPERATOROWA” z **Marleną DIETRICH** w roli tytułowej.

Uroczystości ślubne **Katarzyny Wielkiej** zostały nakręcone w filmie „IMPERATOROWA” ściśle według starych obrazów. Dla sukni **MARLENY** zużyto 25 metrów brokatu, przetykanego srebrem oraz 10 funtów pereł. Gdy **Marlena** ukazuje się w tej wspaniałej toalecie z wielkim gronostajowym trenem i starorusyjskiej koronie panny młodej na głowie, wygląda tak, jakby wyszła z ram wspaniałego obrazu.

Ilustrację muzyczną filmu oparto na motywach **Czajkowskiego** i **Mendelsohna**.

Prasa zagraniczna jednogłośnie stwierdza, że takiego filmu jeszcze nie było...

Premjera „IMPERATOROWEJ” w **Łodzi** odbędzie się już wkrótce w kinie „PALACE”. 4315-1

**Zaangażowany embrjon**  
Oryginalny kontrakt koncertowy

Właśnie w tych dniach znakomitemu pianiste **Horowitz** wj urodziła się córeczka, akurat w dzień jego urodzin. A ponieważ żoną pianisty jest córka **Toscaniniego**, jednego z najznakomitszych dyrygentów świata, więc zainteresowanie

świata muzycznego dla osoby dopiero co przybyłej na świat **Soni** jest zrozumiałe.

Gdy **Horowitz** przed kilku miesiącami przebywał w **Łondynie** i zawiadomił o tem, że spodziewa się potomka, zaprzyjaźnionego z nim impresarja, **Harolda Holta**, ten zaofiarował mu natychmiast przednarodzinowy kontrakt koncertowy dla dziecka, który wejdzie w życie w chwili, gdy **Horowitz** uzna to za możliwe i wskazane.

— Jeśli nauka o dziedziczności wogóle ma jaką wartość — oświadczył **Holt** — to dziecko takiego ojca i dziadka będzie musiało być wyjątkowo muzyczne!

**Niewiaźski**

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i moczopłciowych **Porady seksualne**  
**Andrzeja 5, telef. 159-40**  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziela i święta od 9-1  
Dla pań oddzielna poczekalnia

**W. Lubraniecki**

Dr. med. **W. Lubraniecki**  
powrócić  
**Al. 1-go Maja 21**  
tel. 108-65  
Przyjmuje od 4 — 6 pp.

**DOKTOR TREPMAN**

Dr. med. **TREPMAN**  
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i moczopłciowych  
**Cegielniana 4, tel. 216-90.**  
przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.  
W niedz. i święta od 8-1 popoł.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Anglja w bloku złotym**  
Stabilizacja funta postanowiona

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Warszawskie sfery bankowe otrzymały wiadomość z Paryża, że Anglja w ostatniej chwili wyraziła gotowość przystąpienia do konferencji bloku złotego,

który rozpocznie dzisiaj swe obrady.

Udział Anglii w tej konferencji wskazuje, że będą przedsięwzięte kroki w kierunku stabilizacji funta.

**Zwyżka funta**

Najciekawszym zjawiskiem na wczorajszych giełdach walutowych była zwyżka funta. Dewizę na **Łondynie** notowano: w **Warszawie** — 26,04 wobec 25,90 w dniu wczorajszym, w **Zurychu** 15,03,50 wobec 14,98,25, w **Paryżu** przy otwarciu 74,50 wobec 74,15 przy wczorajszym zamknięciu. Zaznaczyć należy, że na giełdzie londyńskiej funt zaczął poważnie zwyżkować już w dniu wczorajszym i wczorajsze kursy otwarcia walut obcych w **Łondynie** były naogół nawet nieco wyższe od wczorajszych kursów zamknięcia.

**ZAKŁAD**

**leczniczo-wychowawczy dla dzieci nerwowych i cofniętych w rozwoju**  
— **Dr. Med. W. SPEKTOROWEJ** — w **Łodzi, ul. Pabjanicka 55.**  
TEL. 188-03

Zakład ma charakter szkoły — sanatorium. Mieści się w pięknej komfortowej willi, położonej w dużym parku poza miastem. — Stała opieka lekarska. Wykwalifikowany personel pedagogiczny. Gimnastyka lecznicza. Psychoterapia. — Dla dzieci przychodnich prowadzone są komplety przedpołudniowe. — Podczas miesięcy zimowych zajęcia w tych kompleksach będą odbywać się w centrum miasta.

**NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK**

loco 12,55 październik 12,23 listopad 12,27 grudzień 12,32 styczeń 12,35 luty 12,38 marzec 12,42 43, kwiecień 12,45 maj 12,48 czerwiec 12,50 lipiec 12,52-53.

**NOTOWANIA BAWELNY NOWY ORLEAN**

loco 12,64 październik 12,22 gruzdzień 12,34 styczeń 12,38 marzec 12,45 maj 12,50-51 lipiec 12,54.

**LIVERPOOL**

loco 6,93 październik 6,68 listopad 6,67 grudzień 6,64 styczeń 6,63 luty 6,61 marzec 6,60 kwiecień 6,58 maj 6,56 czerwiec 6,54 lipiec 6,53 sierpień 6,48 wrzesień 6,43 październik 6,39.

Egipska: loco 8,22 październik 7,85 listopad 7,87 grudzień 7,90 styczeń 7,93 marzec 7,98 maj 8,03 lipiec 8,08.

Upper: loco 7,25 październik — 7,09 listopad 7,08 grudzień 7,08, styczeń 7,08 marzec 7,12 maj 7,15.

**BREMA**

loco 14,30 październik 14,14 gruzdzień 14,22 styczeń 14,28 marzec 14,40 maj 14,58 lipiec 14,65

**ALEKSANDRIA.**

Sakellaris: listopad 14,46 styczeń 14,55 marzec 14,58 maj 14,82 Ashmouni: październik 12,69 grudzień 12,56 luty 12,58 kwiecień 12,64 czerwiec 12,74.

**Dr. med. J. BERLIN**

Akuszer-ginekolog przeprowadził się z ul. Karola 8 na ul. **NAWROT 7.**  
Telefon 224-52.

**Dr. med. M. Taubenhauz**

chor. kobiece i akuszerja **Zgierska 11,**  
tel. 246-09.  
Przyjm. od 4 — 8 w.

**Grand-Kino**

Początek o 12-ej **Dziś i dni następnych!**  
Największy film w dziejach kinematografii ze złotej serii jubileuszowej **Metro G. M.**



W roli dyktatora-analfabety **Wallace Beery**  
W roli kobiecej najgłośniejsza gwiazda Ameryki **Fay Wray**

Pełne rozmachu, dynamiki i przepychu sceny z udziałem **10.000 osób.**

Nadprogram: Najnowsze aktualności **Paramountu** i **P. A. T.** **Passé-partouts i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.**

**Dr. med. S. Heinrich**

**Pomorska 10, tel. 147-67**  
Chor. dzieci i wewnętrzne powrócił **Gabinet Elektro i Światłolecznicy** czynny od 10 r. do 7 w. Ceny leczenia **Wypożyczalnia lampy kwarcowej, dżatemji. Kapsle elektrycznych, inhalatorów, mininow i innych.**

Kino-Dźwiękowe **RAKIETA**  
ul. **Sienkiewicza 40. Tel. 141-22**

Dziś i dni następnych! **Wzruszający dramat** wg. powieści **Hansa Falady** **I cóż dalej, szary człowieku?**  
W roli gł. **Margareta Sulavan** bohaterka filmu „Zaledwie wczoraj”

Kino-teatr **Sztuka**  
**Kopernika 16.**  
Pocz. w dni powsz. o 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dziś i dni następnych! **I znowu kino „Sztuka” daje Wam wielki film p. t. KOT i SKRZYPCE**  
**Dwie wielkie gwiazdy: Jeanette Mac Donald i Ramon Novarro**  
Setki najpiękniejszych kobiet! Sześć przebojowych piosenek! Miljonowa wystawa!  
Nadprogram: **Zwycięstwo Polaków w zawodach balonów o puchar Gordon-Bennetta**  
Następny program: „ZLE KOCHANA”



Dziś premiera! **CZAR WIEDEŃSKIEGO WALCA**  
(Geschichten aus dem Wienerwald)  
Film mówiony i śpiewany po niemiecku. — Muzyka: **Johanna Straussa**  
W rol. główn. **Magda Schneider, George Alexander i Leo Slezak**  
Uwaga! Wiazanka walców **Straussa** w wykonaniu wielkiej orkiestry **Filharmonji Wiedeńskiej**, złożonej ze 150 osób. — Nadprogram: **Tygodnik Paramountu i Pata**



DAMSKI  
ZAKŁAD  
KRAWIECKI**L. BEKER**sawiadamia Sz. Klientelę, iż z dn. 1 bm.  
zakład **ZOSTAŁ PRZENIESIONY**  
z Śródmiejskiej 29 na ul.**ŚRÓDMIEJSKA 25**  
TEL. 155-28Poleca naj-  
nowsze mo-  
dele paryskie**„CORSO”**W soboty i niedziele o g.  
11-iej specjalny poranek dla  
młodzieży**Wstęp 25 gr.**

Dziś i dni następnych!

**Królowa KRYSTYNA**

W rolach głównych: niezrównana

**GRETA GARBO, John Gilbert i Lewis Stone.**  
**Flip i Flap jako Cyrkownicy**W rolach głównych: Stan Laurel  
i Oliver Hardy

Bomba śmiechu. Przeważające perypetje. Zabawne komplikacje!

Wielki rewelacyjny program

**Ogłoszenia drobne****Nauka i wychowanie****DR. IRÈNE JARBLUM DON-**  
**NE DES LEÇONS de FRANÇAIS**  
**KILIŃSKIEGO 44:**RUTYNOWANY nauczyciel udziela  
lekcji języka niemieckiego. Tele-  
fon 205-22, w godz. 2 — 4 po  
pot. —3**75 GROSZY LEKCJA.** Udziela  
języka francuskiego dyplomo-  
wana nauczycielka z Paryża.  
Gramatyka, literatura i konwer-  
sacja. Specjalne ceny dla grup  
wieczorowych Południowa 20,  
m. 20, I lewa oficyna, parter.  
307-3DYPLOMOWANA nauczycielka z  
pełnymi kwalifikacjami udziela lek-  
cyj w zakresie 8-miu klas. Specjal-  
ność: przedmioty humanistyczne,  
łacina. Telefon: 198-64**ANGIELKA** udziela lekcji angi-  
elskiego. Akcent londyński.  
Konwersacja. — Korespondencja.  
Tel. 245-88. Sienkiewicza 18,  
m. 14.WYKWALIFIKOWANA wycho-  
wawczyni poszukuje posady na  
pół dnia do dzieci w wieku  
szkolnym. Oferty sub. „Matur-  
zystka”.W celu rozszerzenia przedsię-  
wzięcia **POSZUKUJE** się aktyw-  
nego współwłaściciela  
w średnim wieku z kapitałem około  
6 do 8.000 zł. Władanie językiem pol-  
skim i niemieckim wymagane.  
Oferty poważnych reflektantów do  
biura Fuchsa, Łódź, Piotrkowska 50,  
pod „W. 6.000”.W WARSZAWIE nauczycielka  
gimnazjalna przyjmie pod tro-  
skliwą opiekę kształcąca się  
młodzież. Ulica Emilji Plater 33  
(blisko Dworca Głównego).  
Wiadomość w Łodzi: ul. Magi-  
stracka Nr. 1 m. 38; od 3 — 5 pp.**Kupno i sprzedaż.****KOTŁY DO CENTRALNEGO O-**  
**GRZEWANIA „STREBLA”** wodne  
i parowe w dobrym stanie okazyj-  
nie do sprzedania. Dzwonić 168-99MEBLE gotowe, pojedyncze i kom-  
plety od skromnych do najwykw-  
tniejszych (od zł. 500.— za kom-  
pletne urządzenie pokoju). Wszel-  
ka zamiana. Poleca wytwórnia  
S. Bernacki, Piotrkowska 275 tel.  
231-80.**WÓZKI** dziecięce po cenach  
przystępnych poleca Marja Ja-  
kobi, Piotrkowska 107, sklep w  
podwórzu.**MASZYNY DO PISANIA** pierw-  
szorzędnej marki w stanie jak  
nowe tania do sprzedania. Ad.  
Goldberg, Piotrkowska 91, tel.  
137-54.**Okna i drzwi**uszczelnione specjalnym herme-  
tycznym systemem chronią mieszka-  
nie od: chłodu zimna, wiatru, wy-  
ziewów, kursu, sadzy i hałasu.  
Dzwon 6: 246-44.**Różne****ZGUBIONO** weksel na zł. 100.—  
pl. 4. XII 34 r. z wystawienia Włod-  
zimierza Bilińskiego i Marji Biliń-  
skiej, zam. w Rudzie Pabj. ul.  
Brzeźna 12. Powyższy weksel unie-  
ważniam. L. Frajdenraja. Łódź,  
Rzgowska 123.**KOMPLETNE** urządzone  
odlewnia żelaza do wynajęcia,  
względnie poszukiwany także  
czynny spółnik z kapitałem.  
Oferty do Biura Ogłoszeń Fuchsa  
Piotrkowska 50, sub. „Współ-  
praca”. 296-3**Posady****POTRZEBNE** kelnerki od zaraz.  
„Brzdąc” Kilińskiego 90.**Lokale****2 POKOJE** z kuchnią, z wygo-  
dami, I lub II piętro, w eichym  
czystym domu, w śródmieściu  
poszukiwane. — Oferty do adm.  
„Głosu Por.” sub. „Solidny”.**2 i 3 POKOJE** z kuchnią z  
wszelkimi wygodami do wynaj-  
ęcia od zaraz. Wysoka 38.  
310-2

Sygnatura: 1068/33

**Obwieszczenie o licytacji nieruchomości**Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go  
Tomasz Chorzelski, mający kancelarię w Łodzi przy ul.  
Sienkiewicza 67, na podstawie art. 676 i 679 k. p. o.  
podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5-go grudnia  
1934 roku, o godz. 9 rano, w Sądzie Grodzkim w Łodzi  
w sali Nr. 9 przy ul. Cegielnianej Nr. 71 odbędzie się  
sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej  
do masy upadłości Akcyjnego Towarzystwa Prze-  
mysłowego Juliusza Heinzel w Łodzi nieruchomości  
miejscowej położonej w m. Łodzi przy ul. nowoprojektowa-  
nej, bocznej od ul. Sienkiewicza składającej się z  
niezabudowanej parceli Nr. 11 o powierzchni placu 906  
mtr. kwadratowych.Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną w  
Wydziale hipotecznym w Łodzi, oznaczoną hip. Nr. 2688  
rep. hip. Nr. 6378.Nieruchomość oszacowana została na sumę zł.  
22.000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 16.500.—Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-  
żyć rękojmię w wysokości zł. 2.200.—Rękojmię należy złożyć w gotówce, albo w ta-  
kich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkład-  
kowych instytucji, w których wolno umieszczać fundu-  
szy małych. Papiery wartościowe przyjęte będą  
w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki  
licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwiesz-  
czeniem nie będą podane do wiadomości warunki  
odmienne.Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licy-  
tacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez za-  
strzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu  
nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie  
nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały  
postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie  
egzekucji.W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją  
wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz.  
8 do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można  
przeglądać w Sądzie grodzkim w Łodzi, ul. Cegielniana  
Nr. 71, sala Nr. 58.

Dnia 18 października 1934 r.

Komornik T. Chorzelski

**Doktor  
REICHER**Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych  
leczenie niemozy piciowej  
**Południowa 28, tel. 201-93**  
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.  
w niedziele i święta od 9—1 pp.**DO WYNAJĘCIA** w nowym  
budynku sala fabryczna (szed  
z transmisją) oraz inne po-  
mieszczenia. Oferty do Biura  
Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska  
50 sub. „Szed”. 295—3**CEGIELNIANA 59.** Do wynaję-  
cia od zaraz 3 pokoje z kuch-  
nią i wygodką oraz pokój po-  
jedynczy. Dozorca wskaże. 8740-3**POKÓJ** z kuchnią, korytarz,  
wygodka, słoneczne, gaz, elek-  
tryczność natychmiast do wynaj-  
ęcia. Wiadomość u dozorcę  
ul. Gdańska 72. 730-2**ORYGINALNE PROSZKI  
MIGRENO-NERVOVIN**  
ZK. W. S. W. N. 1393  
**TAJNY KOGUTKIEM**  
NA SRODKIEM  
KOJĄCYM BÓLE  
ZASTOSOWANIE:  
**BÓLE GŁOWY**  
MIGRENA NEURALGIA  
**BÓLE ZĘBÓW**  
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE ARTRETYCZNE,  
STAWOWE, KOSTNE I T.P.  
ŻĄDĄCIE W ARTEKACH PROSZKÓW  
ZEZN. FABR. **KOGUTKIEM**  
W ORYGINALNEM OPAKOWANIU  
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU**Kuśnierz M. Szalit**  
NARUTOWICZA 4  
otrzymał nowe modele. Wykonywa  
wszelką robotę  
po cenach przystępnych**KUPUJĘ I SPRZEDAJĘ**  
używane meble, dywa-  
ny, kryształ, porcelany,  
bronz, maszyny do pi-  
sania i do szycia, futra,  
garderoby i różne  
sprzęty domowe**PLACĘ NAJWYŻSZE CENY**  
**A. Wajcman, Łódź**  
Sienkiewicza 6, tel. 191-00  
przyw. mieszk. przy sklepie.  
UWAGA: Meble najnowszych modeli  
pierwszorzędnej jakości stale na  
składzie. Ceny najniższe.**Dr. J. Nadel**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 10—12 i 4—8 w.  
**Andrzeja 4, tel. 228-92**

Kino Teatr

**MIRAZ**

11 listopada 16

(Konstantynowska)

**Ostatnie 2 dni!**Najwspanialsze arcydzieło  
wytwórni Sowkino p. t.Nadprogram: **Rewa sportowa na Placu Czerwonym w Moskwie z udziałem 1.300.000 osób**  
**w obecności Stalina i Woroszyłowa oraz najwyższych dygnitarzy sowieckich**  
Następny program: **„Tancerki z Buenos Aires” (Handel żywym towarem)****Ogłoszenia**za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5-szpalt): 1-za strona 2 zł. Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwycięzcy (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia samolejące obliczane są o 50% drożej, str. m. sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek  
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Kłopotów redakcyjnych nie zwraca.